Nr. 151. Środa, 7 Lipca 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . . 32 K., | ćwierćrocznie 8 K. — h. | półrocznie . . . 16 K. | miesięcznie 2 K. 70 h.
miejscowa: rocznie . . . 24 K. | ćwierćrocznie . . . 6 K. | półrocznie . . . 12 K. | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 *K*

Zamiejscowa:

półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór ks. Józefa Kuczyńskiego, gr. kat. proboszcza w Paryszczach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Nadwórnej.

Krajowa Dyrekcya skarbu przeniosła komisarzy straży skarbowej I. klasy: Emila Nawrockiego z Lubaczowa do Szczurowic, a Józefa Wohlfelda z Majdanu Sieniawskiego do Lubaczowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 lipca.

Przesilenie na Węgrzech.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Sejmu, zwołanego na życzenie posłów chorwackich, wniósł p. Hedervary, aby komisya nietykalności poselskiej do dni 8 oświadczyła, czy istotnie co do pp. Novosela i Szkisaka zaszło naruszenie nietykalności poselskiej.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos p. Lorkovic (Chorwat) i p. Polit (Serb), przystąpiono do głosowania.

Wniosek p. Supila, by sprawę uznano za nagłą i aby komisya zdała do 24 godzin sprawę, odrzucono 122 głosami przeciw 104, a przyjęto wniosek p. Hedervaryego.

Podczas głosowania przyszło do burzliwych scen, prezydentowi Izby zarzucono, że głosowanie przeprowadzone było nielegalnie. Za wnioskiem p. Supila głosowali: wszyscy Chorwaci, cała partya ludowa, większa część partyi konstytucyjnej, niezawisła lewica, posłowie narodowościowi i kilku członków stronnictwa niezawisłości.

Przy końcu posiedzenia uchwalono, aby podczas trwania przesilenia nie odbywały się posiedzenia Sejmu.

Komisya nietykalności poselskiej zebrała się po posiedzeniu Sejmu na naradę i stwierdziła, że w wypadku p. Novosela naruszono w istocie prawo nietykalności poselskiej. O uchwale tejże zawiadomiono dr. Wekerlego.

Stronnictwo konstytucyjne Sejmu zebrało się wczoraj po południu na naradę. Prezydent ministrów dr. Wekerle zdał sprawę o stanie przesilenia i podał do wiadomości życzenie Monarchy, aby aż do rozstrzygnięcia przesilenia w jesieni obecny gabinet pozostał u steru w charakterze przejściowym. Dr. Wekerle oświadczył, że Rada ministrów uznała, iż rząd nie może tego uczynić bez odpowiedzialności politycznej i parlamentarnej. Z powodu tego postanowiono zgodzić się na życzenie Monarchy, jeżeli Monarcha ponownie formalnie zamianuje gabinet obecny. Rząd we wrześniu poda się ponownie do dymisyi. Następnie oświadczył premier, że rząd pozostanie u steru, ale tylko pod tym warunkiem, że wszystkie stronnictwa koalicyi, a zwłaszcza stronnictwo niezawisłości, na to się zgodzą.

Stronnictwo następnie jednomyślnie uchwaliło zgodzić się na uchwałę, powziętą przez Radę ministrów.

Partya lewicy, składająca się z byłych członków stronnictwa niezawisłości, zebrała się także wczoraj na obrady, a to nad pismem prezydenta ministrów, w którem zwrócił się on do niej z prośbą, aby podczas trwania prowizoryum nie robiono trudności politycznych i nie podnoszono kwestyj politycznych.

Uchwalono rezolucyę z oświadczeniem, że stronnictwo nie może w tym kierunku przyjąć zobowiązań, w szczególności co do sprawy bankowej.

Dr. Wekerle zamierza podobno dziś udać się do Wiednia.

Zagrzeb. Prezydent z wieku Sejmu chorwackiego wystosował telegraficzną prośbę do Najj. Pana o zwołanie Sejmu chorwackiego ze względu na naruszenie nietykalności p. Novosela.

Sprawy krajowe.

(Nowe koleje galicyjskie).

We wniesionym świeżo przez Rząd projekcie ustawy o budowie 33 kolei lokalnych, ogólnej długości 720 klm. kosztem 145,764.000 kor., do których Państwo przyczynia się w różnych formach łączną sumą 95,434.000 koron, znajdują się także, jak już donoszono, 4 koleje lokalne w Galicyi, obejmujące razem 93·9 klm., a udział Państwa w kosztach budowy tych kolei wynosi 13,594.000 kor.

Mianowicie według projektu rządowego, mają być wybudowane w Galicyi następujące koleje lokalne:

Od stacyi Łodygowice, linii kolei państwowej Dziedzice-Żywiec aż do Buczkowic.

Od stacyi Wieliczka przez Myślenice do stacyi Mszana Dolna.

Od stacyi Złoczów do Sasowa, względnie do Uszni.

Od stacyi Jasło do Żmigrodu.

Budowę pierwszych trzech wymienionych tutaj linij popiera Rząd przez objęcie poręki 4-procentowej za część kapitału, potrzebnego do budowy, pod warunkiem, że kraj i interesenci pewną, oznaczoną kwotą do kosztów budowy się przyczynią.

Dla linii:	Państwo obejmuje gwarancyę za:	Kraj, względnie interesenci, przyczynią się kwotą:
Łodygowice-Buczkowice	405.000 K	445.000 K
Wieliczka - Mszana Dolna	8,250.000 K	2,750.000 K
Złoczów - Sasów (Usznia)	809.000 K	941.000 K

Natomiast linia Jasło-Żmigród ma być budowana kosztem Państwa za 4,200.000 kor., jeśli interesenci przyczynią się sumą 70.000 kor., a kraj odda na własność Państwa akcye innych kolei lokalnych w nominalnej kwocie 250.000 kor. Wszystkie koleje będą normalno-torowe.

Linia Łodygowice-Buczkowice będzie 6 klm. długą i ciągnąć się będzie wzdłuż prawego brzegu Żylcy przez Rybarzowice aż do Buczkowic. W motywach uzasadnioną jest konieczność budowy tej linii ze względu na silnie rozwinięty w tej okolicy ruch przemysłowy. Znajdują się tam trzy fabryki mebli, zatrudniające przeszło 1000 robotników, a wyrabiające rocznie przeszło 6000 ton mebli z drzewa giętego. Ponadto znajdują się tam tartaki, fabryka waty i inne zakłady przemysłowe.

Linia Wieliczka-Myślenice-Mszana Dolna będzie miała 56 klm. długości i przetnie przestrzeń, liczącą 720.000 ludności. Na tej, tak gęsto zaludnionej przestrzeni

---

12)

Dr. Adam Szelągowski.

Z PODRÓŻY PO HISZPANII.

VI.

Toledo.

(Ciąg dalszy).

Słusznie przeto należała się temu miastu świątynia jedyna, jaka może istnieć na świecie, rozmiarami niewiele ustępująca największym bazylikom romańskim (120 metrów długości i prawie połowa tego szerokości), za to wzięła swą gotycką, jaką wieki pietyzmu religijnego zdołały ukończyć, czerpiąca swe natchnienie religijne z północy.

Jest to nagół rzecz charakterystyczna, że gotyk w Hiszpanii sięgał o wiele dalej na południe, aniżeli we Włoszech, — i to wczesny gotyk, ciężki, surowy, który za materyał tak chętnie używał granitu, a nie późniejszy, iskrzący się czy promieniujący, który w tysiącznych załamaniach linii, w przeładowaniu ozdób, wynaturzał pierwotną myśl ostrołuku.

Wieżę katedry toledańskiej uważam za najpiękniejszą z budowli gotyckich Hiszpanii, piękniejszą może od Giraldy w Sewilli, chociaż obydwie mają jeden i ten sam wyniosły cokół czworoboczny, najmniej dwukrotnie przewyższający elewacyę samej świątyni, i dopiero na szczycie ostro zakończona kopuła, w obramowaniu bocznych pinaklów zaokrągla ją u góry.

Giralda była i pozostanie minaretem maurytańskim, pomimo znaku wiary chrześciańskiej, zatkniętego na jej szczycie. Wieża zaś katedry w Toledo jest jakby wyrazem budowanego od fundamentów piętra za piętrem ducha wiary chrześciańskiej Hiszpanii.

Symetryczna z nią druga wieża narożna ma kształt ośmiokątny i taka sama przykrywa ją kopuła. Chciałoby się spytać, o ileby istotnie zyskał front świątyni na tem, gdyby dosięgła tej samej wysokości, co i pierwsza. Jednak skutkiem czy to nałogu wzrokowego, czy też prawa asymetryi, wydaje się zawsze, że tak jak jest, o wiele jest lepiej, zwłaszcza, że front świątyni jest stosunkowo dosyć niski.

Z niewielkiego placyku nawprost pałacu arcybiskupiego możemy za to ogarnąć w całości wejście, składające się z trzech wrót w cudownem obramowaniu rzeźbionych portali. Powyżej fasada jest przyozdobiona posągami w niszach ze wspaniałą witrażową rozetą pośrodku. Nie jest to zresztą jedyne wejście do katedry. Posiada ona drzwi boczne, kto wie czy nie wspanialsze od frontowego wchodu. Jest to „Puerta de los Leones“, tak nazwana od sześciu lwów, dzierżących w swych łapach tarcze herbowe, które trzymają straż u krat żelaznej, prowadzącej do poprzecznej nawy świątyni.

Trudno jest zrozumieć, gdy się dostaniemy do wnętrza, jakim sposobem zdołano tutaj osiągnąć tę nadzwyczajną wyniosłość głównej nawy, do której przypierają cztery boczne, wsparte z zewnątrz na ciężkich kontrafortach. Jednostka gubi się w tym jakby lesie olbrzymich pilastrów, wysyłających aż pod stropy swe konary i oplatających wszystko: sufit, kolumny i boczne mury, jakby lianami dziewiczymi. Nawet główny oltarz, umieszczony nieznośnym zwyczajem hiszpańskim wraz z prezbiteryum w środku głównej nawy, tutaj ginie w ogromie świątyni i nie jest w stanie zasłonić widoku i pozbawić wrażenia ogólnego potężnej całości.

Wnętrze zasługiwałoby na opis tak szczegółowy, jak wielką jest liczba kaplic, jak bogate są rzeźby drzwi, stal gotyckich, jak pyszny jest rysunek krat żelaznych, wszystko aż do najdrobniejszych szczegółów ornamentyki kościelnej. Należy się jednak osobna wzmianka osobliwościom religijnym katedry toledańskiej, jak relikwiarzom, które pomieszczone są osobno w jednej kaplicy. Nie chce się wierzyć, ażeby można było nagromadzić w jednem miejscu tyle bogobojnych szczątków chrześcijańskiego męczeństwa, jak z drugiej strony przy zwiedzaniu skarbca w oczach migają staroświeckie krzyże, jakieś ornaty haftowane może przed kilkoma wiekami, cenne relikwiarze i przyozdobione cudnemi miniaturami rękopisy. Ale strażnicy tych skarbów w białych komżach i fioletowych rokietach traktują te świętości w sposób dość poufały, bawiąc nas wesołymi konceptami. Cóż dziwnego zresztą. Włosi w swych kościołach oklaskują kaznodziejów. W Hiszpanii słudzy kościelni palą po kątach papierosy. Jest to ta sama psychologia, co u naszego górala, który pożycza ognia w kruchcie kościelnej dla swojej fajeczki.

Całego zresztą gmachu katedry ogarnąć niepodobna, zarówno oglądając go wewnątrz, jek i zewnątrz. Obchodząc go naokoło, co chwila gubimy się w jakiejś uliczce, raz chwytamy za wspaniały portal, to znów za szereg ścian, tak dalece widać pierwotna świątynia zrosła się z murami miasta. Jak dąb korzeniami swymi wgryzła się gdzieś daleko w ziemię poza miejsce, gdzie roztaczają się jego konary.

Do niezbędnych części każdej katedry w Hiszpanii, jak i we Włoszech, należy dziedziniec. Maurzy przyjęli go od chrześcian, robiąc z niego miejsce dla swych ablucyj. W świątyniach chrześciańskich dziedziniec jest miejscem ciszy i medytacyi. Zmienia się zwykle w chiostro lub krużganek, biegnący naokoło dziedzińca. Takim jest właśnie jednopiętrowe patio przy katedrze toledańskiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

znajdują się miejscowości, odcięte przeszło 20 kilometrami od najbliższej stacyi kolejowej, a droga kolejowa od miasta powiatowego Limanowy do Krakowa wynosi dziś 168 klm., chociaż linia powietrzna między temi dwoma miastami wynosi tylko 60 klm. Trasa tej nowej linii kolejowej będzie następująca: Z Wieliczki pójdzie na południowy-wschód do Biskupic, następnie przez Sułów, Nizowę i Kunie do doliny Raby. Gdyby jednak umowa z interesentami w gminie Wieliczka, co do wywłaszczenia gruntów, nie przyszła do skutku, to trasa ulegnie zmianie i przybierze kierunek więcej zachodni. W dalszym ciągu kolej przejdzie przez Dobczyce do Myślenic, a w końcu przez Pcim i Lubień do Mszany Dolnej. W obrębie tej kolei znajdują się wielkie lasy i znaczne kamieniołomy.

Linia Złoczów-Sasów (Usznia), długości około 15 klm., przejdzie przez miasto Złoczów (oddalone dziś przeszło 3 klm. od stacyi kolejowej tej samej nazwy) i dolinę Złoczówki, krzyżuje drogę państwową, prowadzącą ze Złoczowa do Brodów. przerzyna następnie gminy Jelechowice i Horodyłów i po ponownem skrzyżowaniu się ze wspomnianą drogą, przekracza dział wód między Złoczówką a Bugiem. Kolej objeżdża następnie miejscowość Sasów ze strony wschodniej i przekraczając Bug, dojeżdża do końcowej stacyi Sasów-Usznia. W obrębie tej kolei znajduje się znana fabryka papieru cygaretowego w Sasowie, browar w Podhorcach, huta szkła w Pieniakach, fabryka papieru w Poboczu, młyny i inne zakłady przemysłowe.

Linia Jasło-Żmigród ma 17 klm. długości. Linia ta przetnie Dębowiec, Załęże i Osiek, w późniejszym zaś terminie ma być przedłużona do granicy węgierskiej, do Konieczny. Końcowa stacya Żmigród znajdować się będzie w Mytarce, na drodze, prowadzącej od Żmigrodu do Gorlic.

Polacy pod berłem pruskiem.

(O stanowisko Koła polskiego w Berlinie. — Monstrualny wyrok. — Statystyka narodowości polskiej).

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że 20 polskich głosów w parlamencie niemieckim rozstrzygnęło o losie reformy finansowej i ks. Buelowa. Można było dokonać tego tylko idąc wspólnie z konserwatystami i centrum.

Ta jednakże taktyka Koła polskiego w Berlinie, znalazłszy najzupełniejsze uznanie wśród ludności polskiej monarchii pruskiej, natrafiła tu i ówdzie na surową krytykę. — Z tego powodu pisze *Dz. Pozn.*: „W gruncie rzeczy tocząca się obecnie w parlamencie niemieckim walka o reformę finansową nie jest niczem innem, tylko walką pomiędzy przedstawicielami ruchomego wielkiego kapitału, a obrońcami średniej i drobnej własności. Pierwsza z dwu tych kategoryj podatkujących w naszem społeczeństwie nie liczy zbyt wielu reprezentantów, gdy drugą stanowi ogromna większość naszej ludności. Otóż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że reforma finansowa, opracowana przez rząd niemiecki i popierana przez stronnictwa liberalne, przedewszystkiem uwzględnia czy oszczędza interesy wielkiego kapitału, gdy podatki, proponowane przez nową większość parlamentarną, zwracają się przynajmniej w znacznej części przeciwko kapitalizmowi.

„Pomijamy już całkiem, że za taką, a nie inną postawą Koła przemawiały powa żne bardzo względy polityczne, nietylko nadzieja, ale do pewnego stopnia pewność rozbicia bloku, powołanego do życia pod hasłem prześladowczego nacyonalizmu, i obalenia ks. Buelowa, głównego obrońcy i, być może, inspiratora prawa o wywłaszczeniu i ustawy językowej.

„Wogóle Koło polskie, chcąc uprawiać jako tako praktyczną politykę, a nie gubić się w jałowej, w ostatecznych swych wynikach szkodliwej i dla naszego społeczeństwa negacyi, zająć nie mogło w nadzwyczaj ważnej tej sprawie innej postawy, jak tylko przyłączyć się do koalicyi antiblokowej i antirządowej. Pogłoski też, kolportowane skwapliwie przez niemiecką prasę liberalną, pomiędzy innemi i przez *Posener Ztg.*, o oburzeniu wśród społeczeństwa polskiego na taką postawę Koła, grzeszą bezmyślną lub świadomą nieprawdą. Tu i owdzie odzywać się mogą pewne zastrzeżenia, pewne zarzuty co do szczegółów taktyki parlamentarnej Koła, na ogół jednak społeczeństwo nasze, rozważnie myślące, solidaryzuje się w tej sprawie ze swoją reprezentacyą, uznaje, że reprezentacya nasza parlamentarna w nadzwyczaj trudnem tem i drażliwem położeniu wybrała drogę najwłaściwszą".

*

W Berlinie istnieje Towarzystwo młodzieży polskiej, założone w celu wzajemnego kształcenia się. Z ramienia policyi nadzorowano potajemnie przez półtora roku tę organizacyę, aby utrudnić pracę Towarzystwu i podkopać jego byt. Wreszcie wpadła policya na pomysł, żeby Towarzystwo uznać za polityczne, a że należy do niego młodzież niżej lat 18, wytoczyć jednocześnie proces na mocy ustawy z 15 maja r. z.

W istocie też sąd berliński uznał, że pisanie, czytanie, wykłady fachowe i naukowe, wogóle wszelkie szerzenie wiedzy w języku polskim jest „polityką wielkopolską", i skazał zarząd Towarzystwa na 60 marek kary lub 20 dni więzienia. Wyrok ten sam mówi za siebie.

*

W wydawnictwach niemieckiego urzędu statystycznego nie ukazała się dotąd statystyka ludności państwa niemieckiego według języka ojczystego. Jak jednak wynika z uwag, ogłoszonych świeżo przez prof. Braesike, który widocznie miał przystęp do nieogłoszonych dotąd wyników ostatniego spisu ludności, w stosunkach ludności polskiej dokonały się w ciągu ostatnich lat 15 znaczne zmiany.

Statystyka ludności z lat 1890, 1900 i 1905 wykazała nietylko rozrost Polaków, lecz także zmianę w terytoryalnem rozmieszczeniu ludności polskiej w poszczególnych prowincyach Prus. Gdy jeszcze w r. 1890 z pośród ogółu Polaków, zamieszkałych w Rzeszy, w czterech kresowych prowincyach stwierdzono 96·56 proc. Polaków, zmniejszył się procent ten w roku 1900-tnym do 90·23 procent, w roku 1905 zaś do 90·48. W czasie tym wzrosła liczba Polaków w innych dzielnicach pruskich na zachodzie z 100.650 do 223.917, a w końcu do 347.215, czyli, że w ciągu 15 lat liczba Polaków wzmogła się przeszło trzykrotnie.

Wzrost żywiołu polskiego na zachodzie objawił się głównie w obwodzie przemysłowym nadreńsko-westfalskim. — W regencyi dysseldorfskiej żywioł polski od r. 1890—1905 wzmógł się dziesięćkrotnie, tak, że obecnie Polacy stanowią $1^1/_2$ procent ogólnej liczby ludności. W regencyi monasterskiej wzrosła liczba Polaków z 5490 (w roku 1890) na 40.723 (w roku 1905), w Arnsbergu z 20.131 na 97.703. — W miastach Becklinghausen, Herne, Kastrop, Wattenscheid i Senftenberg (w regencyi frankfurckiej) siła liczebna Polaków przerosła znacznie 10 prc. nie osiągnęła wszakże 25 prc.

W związku z tem znamienną jest również rzeczą, iż istnieje szereg gmin mniejszych, które wykazują większy procent ludności polskiej. W niemniej niż w 326 obwodach dominialnych mieszka 25 do 50 prc. Polaków; w 47 obwodach dominialnych 50 do 75 procent, w 9 obwodach dominialnych zaś żywioł polski przekracza nawet 75 procent ogólnej ludności. Obwody te znajdują się przedewszystkiem w prowincyi brandenburskiej, oraz w obwodach regencyjnych, magdeburskim i merseburskim. Również pod względem wyznaniowym wśród ludności polskiej statystyka z lat wspomnianych wykazuje, że liczba protestantów zmniejszyła się znacznie. W roku 1890 statystyka wykazała 240.836 Polaków ewangelików, w roku 1900 184.336, w roku 1905 zaś tylko 102.012, czyli, że liczba Polaków ewangelików w ciągu 15 lat zmniejszyła się przeszło o połowę.

Fakt znacznego zwiększenia się liczby Polaków w dzielnicach środkowo i zachodnio-niemieckich tłumaczy się działalnością komisyi kolonizacyjnej, która przez wykupienie dóbr z rąk polskich i prywatnych niemieckich pozbawia wielką liczbę robotników polskich zarobku na roli w stronach rodzinnych, jako też ogólnymi stosunkami robotniczymi w Niemczech. — Ubytek Polaków w dzielnicach polskich nie jest jednak, o ile dotąd wiadomo, tak wielki, aby stosunki w tych dzielnicach miały przesuwać się widocznie na korzyść żywiołu niemieckiego.

Natomiast smutne są przyczyny zmniejszenia się liczby Polaków-ewangelików. — O przejściu tych Polaków na łono Kościoła katolickiego na ogół mowy być nie może. Ruchu takiego nie zauważono ani w północnych powiatach Szląska, ani też wśród Mazurów wschodnio-pruskich.

Jeżeli więc zmniejszyła się tak bardzo liczba-Polaków-ewangelików, to przeważnie wskutek ich germanizowania się na wschodzie niemieckim. Wychodźctwo Mazurów zachodnio-pruskich w głąb Niemiec sprzyja ich germanizacyi. Dla polskości na Mazowszu pruskiem wychodźctwo to stanowi wielkie niebezpieczeństwo.

Rossyjska wyprawa do Teheranu.

(#) Ogłoszona wczoraj nota rządu rossyjskiego zapowiada wysłanie nowych posiłków wojskowych do Persyi. Oddział złożony z pułku kozaków, batalionu piechoty i jednej bateryi, wyruszył już z Baku do Enzeli, portu nad morzem Kaspijskiem i ma się posunąć do Kazwinu, zkąd każdej chwili na żądanie posła rossyjskiego obowiązany będzie pospieszyć do Teheranu. Równie, jak przy pierwszej ekspedycyi wojskowej, tak i obecnie rząd rossyjski zapewnia, iż wysłane wojska mają na celu wyłącznie obronę poselstw, instytucyj i poddanych rossyjskich i obcych, a komendant ich otrzymał ścisłą instrukcyę niemieszania się do toczących się w Persyi sporów politycznych i wogóle do wewnętrznych spraw tego państwa. Nota dodaje wreszcie, iż wojska rossyjskie przebywać będą na terytoryum perskiem tylko póty, póki życie i mienie poddanych rossyjskich i obcych nie będzie w zupełności zabezpieczone.

Przypominamy, iż taką samą instrukcyę otrzymał przed kilku tygodniami generał Snarski, komendant pierwszego korpusu ekspedycyjnego do Persyi. Miał on oblężonym w Tebrysie Europejczykom zapewnić bezpieczeństwo i dowóz żywności, a potem bezzwłocznie wojska swoje z kraju wycofać. Zadanie pierwsze spełnił szybko, ale o odwrocie wcale nie pomyślał, owszem, stale opanował ważne pod względem strategicznym stanowisko w Tebrysie, zkąd wydawał rozkazy i zarządzenia, jakby udzielny władca całego Azerbejdżanu, a nadto mimo zbrojnego oporu narodowców perskich skoncentrował silną załogę rossyjską w Meszedzie, aby w ten sposób interwencyę rossyjską roz-

---

24)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

CIEŃ PRZESZŁOŚCI.

(Grazia Deledda: L'ombra del passato).

(Wolny przekład z włoskiego).

XI.

(Ciąg dalszy).

O tej porze roku Adone musiał spędzać większą część nocy na zagonach z melonami znajdujących się przy końcu pól Toginy, w towarzystwie starego psa, Turco, kupionego za kilka groszy. Turco, w dawnych czasach był bardzo dobrym stróżem, duży, silny, a przy sposobności zły; obecnie, będąc starym, bezzębnym, prawie ślepym, starał się jeszcze spełniać sumiennie swoje obowiązki. Szczekał, nawet wtedy, gdy tego nie było potrzeba; szczekał aż nadto, na istoty niewidzialne, a nawet na własnych państwa. Nie dawano mu nic do jedzenia i Pirloccia ciągle powtarzał, że go się zabije, gdy winobranie się skończy. Adone, nie więcej, niż inni lubił swego złośliwego towarzysza, ale miał nad nim litość; zdawało mu się, że Turco rozumie swój smutny los i że szczeka, protestując przeciw ludzkiej niesprawiedliwości.

Noce były ciepłe, ciche, przesiąknięte wonią traw i melonów. Lekkie chmurki przysłaniały gwiazdy, a drzewa, ciemne na bezbarwnem tle nieba, przybierały pozór widm, ale nadto czarnych i nieruchomych, aby postrach budzić.

„A przecież to możliwe, żeby to były widma drzew umarłych, myślał Adone wyciągnięty na trawie w cieniu krzaków. Czemużby umarłe drzewa także nie wracały z tamtego świata? Ale ja jestem człowiekiem, a ludzie żywi boją się tylko upiorów ludzi umarłych".

Ta myśl lekkim dreszczem go przejęła, a potem mówił sobie znowu:

„Zapewne, że gdybym ujrzał coś białego, mógłbym się przestraszyć; byłoby to może widmo mego wuja lub Marca. Ale nie, ja się nie boję. Dobre to dla tej głupiej Cateriny wierzyć w takie niedorzeczności. Ja w nie nie wierzę".

A przecież się bał.

W tych właśnie czasach był obecny przy scenie, która na zawsze została mu w pamięci.

Było to 8 września. Szedł wzdłuż grobli, gdy ujrzał zdala Caterinę, ubraną w swoją błękitną, nieco wypełznięta sukienkę, ciągnącą za sobą swoje taboty, z głową, jakby w aureoli od promieni zachodzącego słońca. Gdy już mogła go słyszeć:

— Gdzie idziesz? — zapytał.

Odpowiedziała ruchem, wskazując Casalino. Adone zrozumiał i zbliżył się do niej.

— Jakże się weźmiesz do tego?

— I cóż? wejdę przez wrota!

— Głupia! tam niema wrót! Jest piękna brama żelazna. A potem co zrobisz?

— Czy ja wiem?

— Nie pozwolą ci wejść, bądź pewna!

— A ja przeciwnie, jestem pewna, że wejdę! Powiem: „Muszę mówić z panią margrabiną...." A zresztą, jeżeli mnie nie puszczą. mam inny sposób, patrz....

— List? — rzekł Adone zdziwiony. — Tyś go napisała? pokaż!

— Jest zapieczętowany, nie ruszaj! — rzekła, wsuwając napowrót list do kieszeni sukienki.

— Powiedz mi przynajmniej coś napisała.

Powiedziała, a potem dodała:

— Babka nic o tem nie wie. Ciągle powtarza: „Jeżeli kogokolwiek poprosicie o jałmużnę, wypędzę was od siebie, jak kury!"

Poruszyła spodniczką na wzór gospodyni, wypędzającej cudzy drób z podwórka.

— A więc dlaczegoż tam idziesz? — spytał w zamyśleniu.

— Bo mama powiedziała, że babka jest bardzo biedna.

Nie pytał więcej. Towarzyszył Caterinie ciekawy i wzruszony. Idąc, rzekła do niego:

— Kto wie co margrabina mi da? Kto wie! Kto wie!

— Kto wie! — powtórzył coraz bardziej zamyślony.

I myślał sobie, że gdyby był na miejscu margrabiny, przyjąłby z zapałem tę biedną Caterinę i dałby jej kieskę złota. „Weź, moje dziecko, powiedziałby jej. Weź, wracaj do domu i powiedz la Suppèi, że znalazłaś tę kieskę na ulicy. Co do twojej mamy, każę ją zawieźć do kraju, w którym zawsze ciepło, nawet w zimie i gdzie suchotnicy do zdrowia wracają. Idź, kochane dziecko.... Ale nie, poczekaj trochę; oto dla ciebie kawałek tortu; bardzo dobry. A oto drugi kawałek dla twojej mamy...."

Gdy przyszli do kraty zamkowej, obudził się jakby ze snu, rzucił okiem do parku i ukrył się w zagłębieniu muru.

Krata była na pół otwarta i o kilka kroków dalej, na piaskiem posypanej alei stała Magdalena Dargenti, gotowa do wyjazdu na spacer. Jak zwykle, była biało ubrana w kapeluszu z szerokiemi rondami i w zgrabnych, białych trzewiczkach. Caterina, zdumiona, zmieszana obecnością tej panienki, stała wpatrując się w nią, a ona, rozdrażniona tem, plecami się do niej obróciła; potem, gdy Caterina weszła za kratę i zbliżała się do niej. obróciła się nagle i z oczu jej strzelił błysk gniewu.

— Czego tu chcesz? — zapytała wyniośle.

— Chcę pomówić z panią margrabiną Pigozzi — odrzekła Caterina.

— Czego chcesz z nią mówić? Kto ciebie przysyła?

— Ja sama.

— Ach! sama siebie przysyłasz?... Moja babka nikogo nie przyjmuje. Powiedz mnie czego żądasz.

— Nie! ja sama wejdę! — uparła się Caterina podchodząc i wskazując zamek.

— Zostań tutaj! Mademoiselle zaraz przyjdzie! — krzyknęła Magdalena w gniewie.

I stanęła przed dziewczynką, drogę jej zagradzając. Lecz Caterina wcale się tem nie zmięszała. Upłynęło kilka sekund. Nagle Magdalena, zapewne znudzona trzymaniem intruza w stosownem oddaleniu, powtórzyła rozkazującym tonem:

— Zostań tu!

I pobiegła w stronę zamku. Wtedy Adone wyciągnął głowę i zobaczył dziwną scenę. Caterina biegła za małą Dargenti, która będąc już u samego peronu zatrzymała się, odwróciła i wydała okrzyk wściekłości; a potem nagle, pochyliła się aż do ziemi i rzuciła swoim trzewikiem w Caterinę. Caterina podniosła rękę do czoła, nie mówiąc ani słowa, nie otwierając ust; odwróciła się i wyszła z parku.

Była noc; noc nieco chłodna i smutna. Wielkie białawe obłoki snuły się zwolna po ciemnym błękicie; i można było myśleć, że owa bezbarwna i ruchoma zasłona jest właściwem niebem, a plamy błękitu chmurami które się zmieniają, rozszerzają albo zmniejszają, tu i owdzie poznaczone gwiazdami. Lekki wietrzyk poruszał wierzchołkami drzew niewidzialnych; widma drzewne poruszały się, a Turco szczekał bezustanku; głos jego żałośny rozlegał się w noc ciemną i budził echo, które zdawało się szczekaniem drugiego psa. Co temu Turco dziś się stało? Był bardziej rozgniewany i żałośny niż zwykle. Może mu było zimno, może czuł, że jesień się zbliża, może przypominał sobie groźbę swego pana....

Adone leżąc na ziemi w cieniu krzaków, był zmęczony, ale nie mógł spać. Za wiele miał do myślenia.

A więc, biedna Caterina nic nie dostała, nie mogła nawet odezwać się ze swoją prośbą! a Magdalena była zła, tak niedobra jak Pirloccia!

„Jeśli tylko zdarzy mi się kiedy sposobność, mówił sobie Adone, dam jej kilka szturchańców, które dobrze poczuje!"

(Ciąg dalszy nastąpi).

szerzyć także na północno-wschodnią część Persyi. Oczywiście zgodnie z prywatnie objawioną wolą rossyjskiego rządu nie ograniczył Snarski swojej działalności do oficyalnie ogłoszonej instrukcyi, ale odrazu wmieszał się w wewnętrzne zatargi polityczne, a stanąwszy bez wahania po stronie szacha, wystąpił z najostrzejszemi represaliami przeciw walczącym o swobody konstytucyjne Persom, których więził i tak gnębił i prześladował, iż zmuszeni byli zwracać się do Europy z prośbą o ochronę przeciw rossyjskim sprzymierzeńcom perskiego despoty.

Sathar chan, przywódca perskiej partyi konstytucyjnej, który schronił się do konsulatu tureckiego, w energicznej odezwie zaprotestował przeciw obsadzeniu Tebrysu przez wojska rossyjskie i zaapelował do cywilizowanej Europy, aby nie tolerowała rossyjskich aktów gwałtu i dopomogła Persyi do swobodnego rozwoju. Również centralny komitet rewolucyjny w Kazwinie wysłał telegram do przedstawicieli wszystkich uwierzytelnionych w Persyi mocarstw z wyjątkiem Rossyi, w którym wyjaśniwszy cele i dążenia stronnictw narodowych, stwierdził, iż wojskowa interwencya rossyjska wywołała największe zamięszanie i wzburzenie i że tylko wycofanie wojsk rossyjskich może zapobiedz dalszym krwawym zaburzeniom, za które wyłączna odpowiedzialność spadnie na Rossyę. Nawet w petersburskiem *Słowie* jeden z dyplomatów perskich wykazuje, iż przyczyną posuwania się prowadzonych przez Sardar-Assada bachtiarów ku Teheranowi jest okupacya Tebrysu przez wojska rossyjskie. Gdyby korpus generała Snarskiego, po przywróceniu spokoju w Tebrysie, był się natychmiast usunął z Persyi, nie byłoby przyszło do tego, iż konstytucyonaliści razem z bachtiarami maszerują teraz na Teheran. Przywódcy perskich narodowców widzą w dalszem pozostaniu Rossyan początek okupacyi ich kraju przez obcych. Nadto wśród ludu perskiego zapanowało uzasadnione zresztą przekonanie, iż rossyjskie wojska przedłużyły swój pobyt w Persyi za zgodą szacha i oddanego Rossyi prezydenta ministrów Saad-ad-dowleh. To wywołało wielkie wzburzenie przeciw Rossyanom. Jeśli obecnie Rossyanie nie przeszkadzaliby dalszemu marszowi Sardar-Assada, wówczas postarają się narodowcy perscy o to, aby obcym poddanym w Teheranie nie wyrządzono żadnej szkody. W każdym razie narodowcy unikać będą starcia z Rossyanami i dla tego wszelkie dalsze wzmacnianie załóg rossyjskich w Persyi jest niepotrzebne i szkodliwe. Jeśli Rossya nie przestanie się mieszać w wewnętrzne stosunki perskie, wynikną z tego najsmutniejsze następstwa. Takie postępowanie Rossyi pozostaje zresztą w rażącej sprzeczności z treścią angielsko-rossyjskiej umowy z roku 1907.

Lecz rząd rossyjski w niczem nie usłuchał rady perskiego dyplomaty, wyrażonej w *Słowie*. Przeciwnie podjął on akcyę której zażądało *Nowoje Wremia*. Dziennik ten narzekał na to, że Rossya postępuje w Persyi za mało energicznie i wezwał rząd rossyjski, aby porzucił trwożliwe półśrodki, a przystąpił do akcyi ostrej i stanowczej. Taka też akcya teraz się rozpoczyna. Ostatnia nota okólna wyraźnie zaznacza, iż nowy korpus ekspedycyjny zwróci się „przeciw zbliżającym ku Teheranowi nieprzyjaciołom szacha“, bo w razie wkroczenia bachtiarów i rewolucyonistów do Teheranu grozi zagranicznym poselstwom i Europejczykom wielkie niebezpieczeństwo, zwłaszcza gdy perska brygada kozaków, stanowiąca jedyne regularne wojsko szacha, tak jest obecnie osłabiona, iż nie mogłaby utrzymać porządku w Teheranie.

Obecna tedy wojskowa interwencya rossyjska podjęta została dla zwalczenia nieprzyjaciół szacha, a tymi nieprzyjaciółmi są zwolennicy konstytucyi, którą szach, mimo przysięgi, haniebnie złamał i zwolennicy parlamentu — przez szacha brutalnie rozpędzonego. Dawniej Rossya i Anglia zachowywały przynajmniej pozory, że dążą do przywrócenia konstytucyjnych stosunków w Persyi, ale dziś już o tem mowy niema. Rossyjski korpus ekspedycyjny wyrusza z wyraźnem postanowieniem zgniecenia wszelkiego wolnościowego i konstytucyjnego ruchu w Persyi. Pod murami Teheranu zawrze tedy walka nie między konstytucyonalistami perskimi a szachem, ale między obrońcami wolności i niezawisłości kraju a wojskami rossyjskiemi, powołanemi do zadania śmiertelnego ciosu tej wolności i niezawisłości. Wynik tej walki nie trudno przewidzieć. Jeśli do zwalczenia przeciwnika nie wystarczą obecne siły wojskowe, wyszle Rossya trzeci z kolei jeszcze silniejszy korpus ekspedycyjny znowu pod pozorem ochrony zagranicznych poselstw i europejskich poddanych, a w gruncie rzeczy dla utorowania drogi dalszemu podbojowi i stałej okupacyi północnej Persyi.

KRONIKA.

Lwów, 6 lipca.

Kalendarz.

Środa (7 lipca):

Pulcheryi. — Krasnoroda. — Rożd. św. Joana.

Wschód słońca o godzinie 3·27 rano, zachód słońca o godzinie 7·31 po południu.

— **Tegoroczne manewry Cesarskie** armii austro-węgierskiej odbędą się — jak już donosiliśmy — na Morawach w południowo-wschodniej okolicy m. Igławy. W manewrach wezmą udział: korpus krakowski (1), wiedeński (2) i część litomierzyckiego (9); ćwiczenia zakończą się dnia 11 września. W innych korpusach odbędą się tylko korpuśne manewry, postawione na stopie wojennej (pod względem technicznym), w których weźmie także udział obrona krajowa

Ćwiczenia piechoty będą miały w tym roku zasadniczo odmienny charakter, niż w latach poprzednich. Po raz pierwszy bowiem znajdą szersze zastosowanie ćwiczenia karabinami maszynowymi. I tak do każdego pułku piechoty przydzielony zostanie 1 — 2 oddziałów z karabinami maszynowymi (2 — 4 maszyn), a do każdego batalionu strzelców jeden oddział.

W ćwiczeniach kawaleryi wezmą udział: dywizya wiedeńska i krakowska, tudzież 7 brygada wraz z węgierską 1 brygadą kawaleryi obrony kraj. Artylerya otrzyma w tym roku nową broń. W tym celu zarządzono też wspólne ćwiczenia w strzelaniu piechoty i artyleryi, w których weźmie udział możliwie największa liczba oficerów innych gatunków broni, ażeby i ci mogli zapoznać się z nową bronią.

Tegoroczne manewry Cesarskie będą się posługiwały najnowszymi środkami pomocniczymi i zdobyczami technicznemi jak: telefonami, telegrafem bez drutu, optycznemi stacyami sygnałowemi, rowerami, mostami, automobilami i balonami. Wyżsi komendanci będą przydzieleni do wojskowego korpusu automobilowego. Wreszcie po raz pierwszy w tym roku wystąpią nietylko w czasie wielkich manewrów, ale i podczas korpuśnych ćwiczeń ochotnicze korpusy motocyklistów.

Z ogólnych zarządzeń na czas manewrów należy przedewszystkiem podnieść te, które tyczą się postanowień zdrowotnych, mających na celu ochronę żołnierza. W tym celu nakazano wszystkim komendantom wojsk, aby w pierwszym rzędzie uwzględniali rezerwę, która, jako nieczynnie służąca, odwykła od trudów fizycznych.

Dnia 11 września zakończą się równocześnie z manewrami Cesarskiemi ćwiczenia korpuśne w Grazu, Budapeszcie, Preszburgu, Zagrzebiu i Insbruku. Natomiast korpusy: praski, lwowski i przemyski zakończą swe manewry już dnia 3 września. Wreszcie dopiero dnia 15 tegoż miesiąca zakończą się ćwiczenia korpusu koszyckiego, temeszwarskiego i hermansztadzkiego.

— **JE. ks. Biskup Czechowicz** wyjeżdża dnia 8 b. m. po za dyecezyę i wróci w połowie sierpnia.

— **Mianowania.** Rada miasta Lwowa na odbytem wczoraj posiedzeniu nadała prezenty na posady: dyrektorki szkoły wydziałowej żeńskiej im. Mickiewicza p. Felicyi Węclewskiej, a dyrektorki szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Marcina p. Maryi Rudnickiej.

— *(ż)* **Z kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych zamianował: komisarza budowy maszyn Bernarda Schmeidlera w Krakowie, kierownikiem oddziału ruchu w tamtejszej ogrzewalni, a rewidenta Leopolda Döllingera w Krakowie, zastępcą naczelnika filii zarządu wozów tamże. Dalej zamianowany został starszy rewident Józef Kluszewski w Krakowie, zastępcą naczelnika oddziału rachunkowego w Stanisławowie. Nakoniec przeniesiony został, na własne życzenie, komisarz kolejowy Adolf Sitsch ze Stanisławowa do okręgu dyrekcyi lwowskiej.

— **Stypendyum.** Pan Namiestnik nadał stypendyum z fundacyi im. Jego Ces. Wys. Arcyks. Karola Ludwika w kwocie rocznych 360 kor. Jakóbowi Samuelowi Moszorze, słuchaczowi II roku praw w Uniwersytecie lwowskim.

— **Z Uniwersytetu.** P. Henryk Schneid, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

— **Z Politechniki.** Dziekanem wydziału budownictwa wodnego na tutejszej Politechnice wybrany został prof. dr. Maksymilian Matakiewicz.

— **Z Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.** Przed kilku dniami odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu głównego Towarzystwa po walnem zgromadzeniu. Zarząd główny ukonstytuował się, wybierając ponownie dyrektorem biura Tow. dra M. Janellego, sekretarzem dra K. Zagajewskiego. Z funduszu im. Adama Mickiewicza rozdano 16 wdowom i sierotom po profesorach stypendya po 100 kor. Nadto uchwalono poczynić w fizykacie miejskim i w Radzie szkolnej starania, by ogłaszano w czasie wakacyi przynajmniej raz na tydzień komunikaty o stanie płonicy we Lwowie, a to ze względu na niezmierną doniosłość, jaką dokładna znajomość epidemii posiada dla młodzieży i władz szkolnych.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska. Mianowani ks. dr. Józef Zajchowski prałatem domowym Ojca św., ks. Walenty Wołcz i ks. Edward Borawski szambelanami papieskimi. Odznaczeni Rokietą i Mantoletą: ks. Adolf Sigmund, proboszcz w Baryszu; ks. Józef Tymoczko, proboszcz w Toporowie; ks. Leopold Schweiger, katecheta gimnazyalny w Czerniowcach; ks. Aleksander Opolski i ks. Józef Boczar, katecheci seminaryum nauczycielskiego w Czerniowcach i we Lwowie. Expositorio canonicali: ks. Marceli Zawadowski, proboszcz w Waszkowcach; ks. Franciszek Łuczko, prob. w Karlsbergu; ks. Wawrzyniec Ożga, proboszcz w Starem Siole; ks. Andrzej Nogaj, katecheta szkoły realnej w Stanisławowie; ks. Franciszek Bielówka, katecheta gimn. w Brzeżanach; ks. Franciszek Malinowski, proboszcz w Rożniatowie; ks. Maksymilian Majewski, prob. w Pistyniu; ks. Jan Stojak, proboszcz w Płazowie; ks. Adam Małaczyński, proboszcz w Firlejowie; ks. Czesław Masny, prob. w Żelechowie; ks. Stanisław Stasiński, prob. w Bursztynie; ks. Andrzej Jaskółka, ekspozyt w Ponikwie. Wicedziekanami zamianowani: ks. Adolf Sigmund w dek. buczackim; ks. Edward Bladowski w horodeńskim; ks. Stanisław Stasiński w konkolnickim. Prezentę na probostwo św. Anny we Lwowie (regiae coll.) otrzymał ks. Władysław Librewski, proboszcz w Kopyczyńcach.

Dyecezja przemyska. Odznaczony expos. can. ks. Józef Ramocki, proboszcz w Majdanie Sieniawskim.

— **Zakończenie roku szkolnego** odbyło się w dniu dzisiejszym.

Dzięki rozporządzeniu Ministerstwa oświaty rozpoczyna młodzież ferye tym razem o 10 dni wcześniej — a każdy taki dzień swobody, wypoczynku — to zysk nielada w budżecie studenckiego życia, obarczonego ślęczeniem przez 10 długich miesięcy.

Niechże wesoło upłyną naszym najmłodszym chwile zabaw i uciechy, do jakich rwą się ich serca. Niechaj nabiorą sił i rzeźkości uszczuplonej może pracą, niech wrócą nam z nastaniem jesieni ogorzali, pełni animuszu, — niech wrócą jako zuchy, po których spodziewać się należy, iż sprostają czekającym ich w przyszłości zadaniom.

— **Z wystawy kościelnej.** Premię w postaci dzieła Tetmajera pod tytułem „Moc truchleje“ otrzymał na wystawie 11-tysięczny gość Jarema Huczak, uczeń I. ruskiego gimnazyum.

Wystawę zwiedziło między innemi Stowarzyszenie św. Zyty, gimnazyum samborskie i gimnazyum ruskie we Lwowie.

Transakcye handlowe, zamówienia i obroty na wystawie wzrastają z każdym dniem i osiągnęły dość poważną kwotę.

— **Dla Zakładów dobroczynnych.** Z fundacyi Konstantyna Zahorskiego dla Zakładów dobroczynnych rz. kat. jest w r. 1909 suma 4215 K. takim Zakładom dobroczynnym do nadania, które ustanowione są dla zamieszkałej w Austryi ludności polskiej, rz. kat. religii i najbardziej zasługują na uwzględnienie.

Wysokość datku ustanowiona będzie wedle liczby i zasługujących na uwzględnienie warunków ubiegających się Zakładów dobroczynnych.

Zauważyć wszakże wypada wyraźnie, że wedle rozporządzenia aktu fundacyjnego jeden i ten sam Zakład nie może być z tego źródła obdzielony dłużej, jak przez dwa po sobie następujące lata, poczem co najwcześniej po upływie jednego roku na nowo może być mu przyznany pewien datek.

Podania należy wnosić najdalej do 15 sierpnia b. r. do Namiestnictwa Dolnej Austryi w Wiedniu, z wykazaniem, że Zakład opiekuje się zamieszkałą w Austryi ludnością polską rz. kat. religii, dalej z wykazaniem stosunków majątkowych i — o ile możności — z przełożonem na język niemiecki sprawozdaniem gospodarczem.

Podań spóźnionych, lub nieudokumentowanych, jak wyżej zastrzeżono, uwzględniać się nie będzie.

— **Wolne miejsca w miejskim Zakładzie sierot.** Magistrat m. Lwowa ogłasza, że z dniem 1 września b. r. będzie do obsadzenia kilka miejsc w miejskim Zakładzie sierot. Do zakładu tego mogą być przyjęte dzieci płci obojga: a) wyznania chrześciańskiego, b) ubogie, c) niedotknięte ułomnością, d) osierocone po obojgu rodzicach, a względnie w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, także tylko po ojcu, lub po matce, e) w wieku niemniej jak ukończonych lat 6, jeżeli są zdolne do pobierania nauki wogóle, niemniej jak ukończonych lat 7, a nie więcej nad lat 10 liczące, f) do gminy miasta Lwowa przynależne, względnie także dzieci nie tutejsze, których rodzice przez dłuższy czas we Lwowie mieszkają.

Podania zaopatrzone w należyte dowody, jako to: 1. metrykę chrztu, 2. świadectwo ubóstwa stwierdzone przez właściwy urząd parafialny i komisaryat miejski, 3. poświadczenie śmierci ojca lub matki oraz 4. potwierdzenie przynależności do tutejszej gminy, przez miejski urząd konskrypcyjny, względnie dowód dłuższego zamieszkania we Lwowie, należy wnosić do magistratu do końca lipca b. r.

— **Czytelnia katolicka** urządza we czwartek towarzyską wycieczkę do Winnik, celem zwiedzenia tamtejszej fabryki tytoniu. — Wyjazd z dworca na Łyczakowie o godz, 1·49 po południu, powrót o godzinie 4·04 po południu.

Wrazie spóźnienia się można wyjechać z tegoż dworca następnym pociągiem o godz. 3·13 po południu.

— **Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej** odbędzie nadzwyczajne walne zgromadzenie dnia 7 b. m. o godz. 9 wieczorem w lokalu własnym.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie oddziału A. odbył się pod przewodnictwem inspektora kraj., radcy dr. Franciszka Majchrowicza od 21 — 25 czerwca, oddziału B. pod przewodnictwem dyrektora, radcy Franciszka Terlikowskiego od 3—7 czerwca.

W oddz. A. zgłosiło się do egzaminu uczniów publicznych 36, 1 prywatystka i 6 eksternistek. Do egzaminu nie dopuszczono 9 uczniów publicznych; przed egzaminem ustnym odstąpili 1 uczeń publ. i 1 eksternistka. Za dojrzałych z odznaczeniem uznani: Kruczkiewicz Adam, Szafran Franciszek, Gottliebówna Berta. Za dojrzałych uznani: Dżułyński Orest, Fryling Jan, Hierowski Stanisław, Hupert Stefan, Ilnicki Michał, Kopaczyński Włodzimierz, Kwiatowski Ferdynand, Lęcznar Stanisław, Leszczyński Roman, Mikuliński Kazimierz, Neumann Juliusz, Nowakowski Maryan, Oleński Stefan, Oleński Tadeusz, Pełański Włodzimierz, Piskozub Adam, Schirmer Kazimierz, Stoeckel Ignacy, Stromenger Gustaw, Szlagowski Bernard, Wewiórski Kazimierz, Jaworska Julia, Kotarska Helena, Martinówna Marya, Motryczówna Zofia, Prokszówna Ida. (Z tych 9 jednogłośnie, 17 większością głosów). Reprobowano 3 uczniów publ. na pół roku i 2 eksternistki na rok.

W oddz. B. zgłosiło się do egzaminu uczniów publ. 43, 1 prywatystka i 3 eksternistki. Do egzaminu nie dopuszczono 5 uczniów publ., przed egzaminem ustnym odstąpiło 2 uczniów publ. i 1 eksternistka. Za dojrzałych z odznaczeniem uznani: Horak Alojzy, Ihnatowicz Jan, Lipsz Gustaw, Pilat Jan, Sochaniewicz Stefan. Za dojrzałych uznani: Barowicz Michał, Bieler Maks, Braiter Tadeusz, Brzeski Stefan, Czudowski Adolf, Drelichowski Józef, Erb Adolf, Greger Kazimierz, Gruder Henryk, Guwer Piotr, Hirschdörfer Rudolf, Kahane Alfred, Komornicki Józef, Korzeniowski Feliks, Kosiński Zbigniew, Kozieł Tadeusz, Kuchar Tadeusz, Kunst Markus, Labiner Wilhelm, Matkowski Stanisław, Pajor Bogusław, Pichl Mieczysław, Piuryk Eliasz, Robel Zygmunt, Smutny Władysław, Spaltenstein Wincenty, Steinberger Edward, Stronczak Adam, Stütz Wilhelm, Wyspiański Tadeusz, Zaremba Wincenty, Hellerówna Sabina. (Z tych 18 jednogłośnie, 14 większością głosów). Reprobowano 2 eksternistki na rok.

— **Polska pielgrzymka do Ziemi św.** W dniu 10 sierpnia b. r. wyrusza z Krakowa pielgrzymka do Ziemi św. Ponieważ lista pielgrzymów musi być stanowczo zamknięta 20 lipca dla wyrobienia pielgrzymom generalnego pasportu do Turcyi i wtedy nikt już ze zgłaszających się przyjęty być nie może, przeto donosimy, że do 20 lipca do pielgrzymki zgłaszać się jeszcze można do O. Zygmunta Janickiego, kustosza Br. Mniejszych w Krakowie, ul. Reformacka l. 4, ale tylko do II. lub III. klasy, gdyż I. kl. jest już zapełniona.

Koszta podróży tam i z powrotem wraz z utrzymaniem wynoszą dla kl. II. = 450 kor., dla kl. III. = 320 kor.

— **Wycieczka do Warszawy i Częstochowy** (wystawa przemysłowo-rolnicza), urządzona staraniem akademickiego Klubu turystycznego, odbędzie się od 23 lipca do 6 sierpnia br. W drodze uczestnicy zwiedzą Sandomierz, Kazimierz nad Wisłą, Puławy, Nałęczów, Łódź i Ojców. Podróż z Sandomierza do Warszawy Wisłą.

Wyjazd koleją ze Lwowa nastąpi we czwartek, 22 bm., o godz. 11·15 wieczorem, powrót 6 sierpnia. Koszta ogólne wynoszą 90 kor.

Zgłoszenia listownie najpóźniej do 19 lipca. W wycieczkach brać mogą udział także osoby nie będące członkami klubu, a to akademicy za opłatą 3 kor., nieakademicy 5 kor. Bliższych informacyj udziela się codziennie i zgłoszenia przyjmuje od godz. 12 do 1 w lokalu akad. Klubu turystycznego i piśmiennie u prowadzącego wycieczkę p. Michała Zdrójkowskiego, wyższa szkoła lasowa, ul. Marka, Lwów.

— **Wystawę sztuki podhalańskiej** — zapowiedzianą na lato b. r. — zmuszony jest wydział Tow. „Sztuka podhalańska“ w Zakopanem w ostatniej chwili odroczyć.

Prośba bowiem tegoż Towarzystwa o pozwolenie urządzenia wystawy w lokalnościach szkoły ludowej, jedynym na całe Zakopane odpowiednim, w lecie próżno stojącym budynku, wniesiona jeszcze dnia 28 marca b. r., pozostała niestety do dnia dzisiejszego bez jakiejkolwiek odpowiedzi.

— **Zjazd młodzieży Uniwersytetów polskich** odbędzie się z Zakopanem w dniach 26 i 27 b. m.

— **Zjazd delegatów** polskiego Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się w dniach 7 i 8 b. m. o godzinie 9 rano w sali własnej (ul. Zimorowicza l. 17).

— **Nowe składnice pocztowe.** Z dniem 16 b. m. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów nowe składnice pocztowe: w Supranówce, powiatu skałackiego; w Rudnikach, pow. żydaczowskiego; w Babińcach, powiatu borszczowskiego; w Krzyworówni, powiatu kosowskiego i Zagorzycach, pow. ropczyckiego.

— W **»Sokole-Macierzy«** odbył się wczoraj wieczorem dalszy ciąg dorocznego walnego zgromadzenia, na którem dokonano ściślejszego wyboru dwu członków wydziału. — Wybrani zostali pp. Stanisław Schmidt i Józef Zduńczyk.

— **Mania pojedynkowa** doszła w ostatnich czasach wśród młodzieży akademickiej do rozmiarów niebywałych. Niemal codziennie odbywają się pojedynki dla najbardziej błahych powodów; wytworzył się nawet typ zawodowych sekundantów i pojedynkowiczów. Towarzystwa sportowe przekształcają się w kluby popierające pojedynki, nadto powołują burszenszafty, których członkowie uprawianie pojedynków uważają za zawód. Celem zainaugurowania systematycznej akcyi przeciw pojedynkom, zwołuje wydział akademickiego Koła Ligi ku ochronie czci zebranie młodzieży akademickiej we wtorek, 6 lipca o 7 i pół wieczorem w sali III. Uniwersytetu, w którem udział wziąć powinna jak największa liczba przeciwników pojedynków. Na porządku dziennym: 1) Zagajenie prof. dr. Tilla, jako kuratora Koła, 2) Referat dra Orłowicza o celach i statucie Ligi, 3) Sprawa burszenszaftów.

Goście mile widziani. Na miejscu podpisywać można deklaracye przystąpienia do Ligi.

— **Choroby zakaźne w kraju.** Ostatni wykaz urzędowy notuje następujące epidemie chorób zakaźnych:

Tyfus brzuszny stwierdzono w gminach: Borszczów; w pow. brodzkim: Wierzbowczyk; w mościskim: Złotkowice; w przemyskim: Nowosiółki; w przemyślańskim: Janczyn, Ostałowice i Prybeń; w śniatyńskim: Trójca i Borszczów; w starosamborskim: Turze.

Płonica panuje epidemicznie w gminach: w powiecie bobreckim: Bortniki, Łany i Hryniów; w brodzkim: Tetylkowce; w brzeskim: Wesołów; w brzozowskim: Przysietnica; w dąbrowskim: Nieczajna; w jarosławskim: Majdan, Adamówka i Mołodycz; w jasielskim: Czermna; w jaworowskim; Wielkie Oczy i Jazów nowy; w krośnieńskim; Tylawa; w limanowskim: Stopnice szlacheckie; w liskim: Łukowe; w lwowskim: Żurawniki; Łańcut; w mościskim: Twierdza, Radochońce, Zakościele i Laszki gościńcowe; w myślenickim: Jordanów; w nowosądeckim: Barcice i Przysietnica; w przemyskim: Walawa, Krzeczkowa i Przemyśl; w rawskim: Hujcze i Karów; w rohatyńskim: Łopuszna; w strzyżowskim: Gwoźnica górna i Pstrągówka; w wadowickim: Izdebnik.

Tyfus plamisty przyniósł w ostatnim tygodniu 70 nowych przypadków zachorowania, a to w gminach: w powiecie bohorodczańskim: Mołotków 1 i Kryczka 1; w buczackim: Rzepińce 1; w czortkowskim: Bazar 1 i Kalinowszczyzna 1; w horodeńskim: Hawrylak 2, Targowica 1, Czortowiec 6, Głuszków 1; w jaworowskim: Szkło 4; w kałuskim: Przysłup 8; w kołomyjskim: Słobódka polna 5, Siemakowce 2, Soroki 3; w kosowskim: Chomczyn 1; w liskim: Wola mihowa 1, Smolnik ad Baligród 6; w lwowskim: Zarudce 1; w podhajeckim: Sokolniki 1; w rzeszowskim: Rzeszów 1 i Niechobrz 1; w skałackim: Ostapie 2, Sorocko 1 i Okno 2; w śniatyńskim: Trościaniec 2 i Hańkowce 2; w tarnopolskim: Grabowiec 6; w zaleszczyckim: Capowce 3; w złoczowskim: Czyżów 3.

— **Śmiertelność m. Lwowa i innych miast w kraju.** Wedle zestawienia wiedeńskiej centralnej Komisyi statystycznej, w czasie od 6 do 12 czerwca umarło na 1.000 mieszkańców: we Lwowie 22·4 osób, w Krakowie 27·4, w Brodach 15, w Drohobyczu 50·2, w Jarosławiu 13·9, w Kołomyi 35·4, w Nowym Sączu 32·4, w Podgórzu 16·2, w Przemyślu 20·9, w Rzeszowie 18, w Samborze 23, w Stanisławowie 17·3, w Stryju 12·7, w Tarnopolu 19, a w Tarnowie 18 na tysiąc mieszkańców.

△ **Zgubiono:** pięć rubli w złocie, banknot na 10 kor., kilka koron drobną monetą i skrzypce w futerale, marki „Burzyński“, wartości 600 koron.

△ **Znaleziono:** w ulicy Batorego książkę pt. „Pisma Adama Mickiewicza“; w dorożce nr. 281 obraz oprawny w ramy i opakowany w niebieski papier.

△ **Błąkającą się** wczoraj w ulicy Arciszewskiego dwuletnią dziewczynkę, nieznaną z nazwiska, wzięła w tymczasową opiekę zamieszkała przy tej ulicy pod l. 4. p. Julia Kozakowa.

△ **Upadek z pociągu.** Konduktor kolei państwowych Michał Maksymowicz, jadąc wczoraj pociągiem nr. 22, upadł w pobliżu tutejszego głównego dworca tak nieszczęśliwie na tor, iż odniósł ośm ran na głowie. Po opatrzeniu przez lekarza kolejowego, odwiozło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Fedko Procajło, jadąc wczoraj szybko ulicą Krakowską, najechał na rękawicznika Bazylego Wołkowa i powalił go na ziemię. Wołków dostawszy się pod wóz, odniósł znaczniejsze obrażenia.

Nieostrożnego woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ **Ofiara oszusta.** Do Maryi Maciułównej, służącej idącej onegdaj ulicą w Stryju, przystąpił jakiś mężczyzna, a przedstawiwszy się jako Józef Pojasek, konduktor kolei państwowych, zaproponował jej objęcie u niego służby we Lwowie. Dziewczyna zgodziła się na propozycyę i wczoraj z nowym swoim służbodawcą wyjechała do Lwowa. Gdy oboje znaleźli się na bruku lwowskim, rzekomy Pojasek, zabrawszy poprzednio rzeczy Maciułówny i 20 kor., danych mu przez nią do przechowania, znikł dziewczynie z oczu. Maciułówna zgłosiła się w obec tego w policyi z prośbą o odstawienie jej napowrót do Stryja.

△ **Niebezpieczne doły.** Obok budującego się domu przy ul. Niemcewicza l. 5 znajdują się nieogrodzone doły z wapnem. Wczoraj do jednego z tych dołów wpadło źrebię, poparzyło sobie skórę i oczy tak, że oślepło.

△ **Nocna wyprawa.** Do sklepu elektrotechnika p. Witolda Trandy przy ulicy Kopernika włamali się dzisiejszej nocy złodzieje i skradli kilka przedmiotów. Policyant przytrzymał nad ranem niejakiego Holzmana, przy którym znaleziono latarnię, skradzioną z wystawy sklepowej p. Trandy, którą złodzieje rozbili. — Do kradzieży Holzman nie chce się przyznać.

△ **Przejechanie.** Herscha Koernera, liczącego 65 lat, przejechał dziś jakiś woźnica za rogatką Żółkiewską. Obrażenia wewnętrzne Koernera, jakich doznał skutkiem przejechania, są tego rodzaju, iż odwieziono go do szpitala w stanie nieprzytomnym.

△ **Sługa złodziejką.** Dziś przed południem p. M. Korkesowa, zamieszkała przy ul. Janowskiej l. 8, położyła na stole w swojem mieszkaniu torebkę, zawierającą 380 kor., które były przeznaczone na zapłacenie podatku. Spostrzegła to służąca, skorzystała ze sposobności i ukradła pieniądze, poczem opuściła służbę, którą objęła zaledwo przed kilku dniami. Poszkodowana nie wie, jak służąca się nazywa, zna ją tylko z imienia.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Stańkowski, emer. starszy radca rachunkowy krajowej dyrekcyi skarbu, w 84 r. życia; Józef Kocabik, kupiec, w 48 r. życia; Sebestyan Wędrychowski, zegarmistrz, w 72 r. życia;

w Kołtowie Wacław hr. Baworowski, brat Wiktora, założyciela fundacyi im. Baworowskich i pierwszy jej kurator, w 86 r. życia;

w Bursztynie, Stanisław ks. Jabłonowski, właściciel dóbr ziemskich;

we Wręczy pod Żyrardowem, w Królestwie Polskiem, Włodzimierz Chrapowicki, generał wojsk rossyjskich, w 51 r. życia.

— **Rada miasta Krakowa** na wczorajszem posiedzeniu poufnem uchwaliła odstąpić na cmentarzu krakowskim miejsce pod grób Heleny Modrzejewskiej, obok grobu jej matki. Dalej uchwalono wziąć bezpośredni udział w przyjęciu wycieczki czeskiej, jeśli przybędzie Reprezentacya czeskiej Rady miejskiej. Na posiedzeniu jawnem uchwalono 1000 koron subwencyi na uzdrowisko gruźlicze w Grodkowicach, urządzane przez oddział krakowski lwowskiego Tow. przeciwgruźliczego. Dalej uchwalono przyłączyć się do petycyi lwowskiej Rady miejskiej w sprawie dopuszczenia mięsa z Rumunii do Krakowa.

— **Artyści czescy w Krakowie.** Od onegdaj bawi w Krakowie grono artystów czeskich, celem nawiązania stosunków z kolegami krakowskimi. Przybyli mianowicie artyści malarze: Józef Uprka, Antoni Śrolke i Jan Cebak; artysta rzeźbiarz Franciszek Uprka, architekt Blažek, oraz sekretarz wystawy czesko-polskiej w Hodoninie Jan Kavka. Przez dzień onegdajszy i wczorajszy goście czescy zwiedzali wystawy i zabytki m. Krakowa.

— **Towarzystwo literatów i dziennikarzy w Warszawie** odbyło onegdaj pierwsze zebranie dyskusyjne członków nowego stowarzyszenia zawodowego, mającego pod sztandarem obrony interesów zawodowych i moralnych łączyć dziennikarzy i literatów polskich. Celem szeregu zebrań dyskusyjnych będzie: uregulowanie stosunków autorów z wydawcami, biuro pośrednictwa pracy, ulgi rabatowe, fundusz emerytalny, podniesienie poziomu dziennikarstwa, obrona prawna i sądy polubowne itd. Ostatnie zebranie poświęcone być miało pierwszemu punktowi: uregulowanie stosunków pracowników pióra z wydawcami, punktu jednak tego nie zdołano omówić i zadecydować w całości, pomimo kilkugodzinnych rozpraw. Z toku zrazu chaotycznej dyskusyi wyłoniła się sprawa najpilniejsza, a więc zawieranie kontraktów, omówienie pewnych zasadniczych postulatów i szybkie ich wprowadzenie. W tym celu powzięto uchwałę osnowy następującej:

Każdy stały pracownik redakcyi, należący do Towarzystwa literatów i dziennikarzy, zawrzeć ma z wydawcą swego pisma kontrakt z początkiem r. 1910. W razie, gdyby wydawca kontraktu zawrzeć nie chciał, członek zwraca się o pomoc w tej sprawie do zarządu. Resztę postulatów, obejmujących projekty zamiany wierszowego na pensyę, wynagrodzenia w razie choroby, wymówienia płacy itd., postanowiono omówić na następnem zebraniu dyskusyjnem po wakacyach. Na zakończenie jeno wobec rozpoczynającej się pory urlopowej powzięto uchwałę, domagającą się od wydawnictw, aby każdy stały współpracownik redakcyi korzystał co roku z płatnego urlopu. Określenie pory i długości urlopu pozostawia się porozumieniu stron.

— **Wystawa przemysłowo-rolnicza w Częstochowie** zapowiada się znakomicie. Właściwa lista uczestników została już zamknięta z dn. 20 czerwca. Zgłoszono 592 wystawców przeważnie z Warszawy, Częstochowy, Sosnowca. Mnóstwo firm czeskich bierzy udział w wystawie, są Francuzi, Węgrzy, Anglicy, Rossyanie. Z Galicyi zgłoszone są tylko firmy: Fr. Niewczyk, Lwów, instr. orkiestralne. „Wisła“ Kraków, pocztówki. Anczyc W. L. i Sp., Kraków, ryciny i druki. J. C. M. Arc. Rainer, Izdebnik, wódki. Sztuka stosowana, Kraków.

Zważywszy, że żadna z wystaw, urządzanych w Królestwie polskiem, nie budziła tak wielkiego zainteresowania, żałować by należało, że Galicya tak słabo będzie reprezentowana.

W olbrzymich pawilonach (przemysłowy 5000 m. kw., hala maszyn 2000 m. kw., rękodzieła 900 m. kw. i t. d.) komitet wystawy gotów umieścić jeszcze wyroby naszych przemysłowców, o ile rychło się zgłoszą.

Programy szczegółowe, plany wystawy, arkusze deklaracyjne i kwestyonaryusze do przejrzenia w biurze „Ligi pomocy przemysłowej“, Chorążczyzny 27 od godz. 9—1 i od 4—7 wieczorem.

Kronika prowincyonalna.

§ Katastrofa kolejowa. Do dzienników tutejszych donoszą z Rzeszowa, że wczoraj o godz. 8·25 rano wykoleił się pociąg osobowy nr. 1516, jadący z Jasła do Rzeszowa. Katastrofa nastąpiła w odległości 400 metrów od stacyi Rzeszów-Staroniwa. Lokomotywa i wóz pakunkowy zostały zupełnie zdruzgotane, 6 osób zaś odniosło rany. Wśród rannych są dwaj podróżni. Powodem katastrofy miało być złe ustawienie zwotnicy.

§ Ofiara wody. Dnia 24 z. m. utonął w Kamionce, w rzece Bugu podczas kąpieli, 16-letni Michał Semenowicz z Obydowa. Semenowicz, nie umiejąc pływać, wpadł w głębię i więcej już na powierzchnię wody się nie pokazał. Wszystko zaś odbyło się tak szybko, iż o ratunku nie było mowy, tembardziej, że świadkowie wypadku nie umieli pływać.

Zwłok utopionego dotąd nie wyłowiono.

§ Utonięcie. W Derewlanach, powiatu kamioneckiego, utonęła w tych dniach w rzece Bugu, podczas prania bielizny, 40 letnia włościanka Barbara Kozakowa. Ponieważ nieszczęśliwa cierpiała na padaczkę, przypuszczają przeto, iż dostawszy epilepsyi, wpadła do rzeki i utonęła.

§ Śmierć wskutek uduszenia gazem. Z Liska donoszą: Iwan Baran zwany Szujda, robotnik w rafineryi nafty Towarzystwa „Montan“ w Ustrzykach dolnych, pełniąc w nocy z 25 na 26 z. m. służbę w tej rafineryi, został znaleziony martwy na podłodze.

O ile z dochodzeń wnioskować można, nastąpiła śmierć przez uduszenie gazem.

Kronika zagraniczna.

* Tragedya rodzinna. Niedawno umarł w Monachium śmiercią samobójczą porucznik Heinlein. — Rodzice jego po stracie syna byli niepocieszeni i wczoraj odebrali sobie życie, ojciec strzałem rewolwerowym, matka zaś przez przecięcie sobie tętnic.

* Cholera w Petersburgu. Liczba osób, które od onegdaj zachorowały w Petersburgu na cholerę, wynosi 68, liczba zmarłych 67. Ogółem liczba chorych wynosi 697.

* Zasypani w kopalni. W kopalni węgla w Charleroi, wskutek zawalenia się szybu, zostało zasypanych czterech górników w głębokości 685 m. Jeden z nich zdołał się uratować, trzech pozostałych uważają za straconych, ponieważ dostęp do nich zamykają olbrzymie stosy gruzów. Mimo to prace ratunkowe są prowadzone z ogromnym wysiłkiem.

* Groźba strejku kolejowego w Szwajcaryi. W St. Gallen odbyło się wczoraj zgromadzenie kolejarzy, na którem uchwalono rozpocząć w ciągu lata ogólny strejk kolejowy, jeżeli żądania służby kolejowej nie zostaną uwzględnione.

* Niezwykła przepowiednia długowieczności. Z Konstantynopola donoszą, że metropolita ormiański z Adany, któremu udało się w międzyczasie uciec do Egiptu, skazany został przez turecki sąd wojenny za udział w rozruchach, na stojeden lat ciężkiego więzienia.

* Skazanie fabrykanta dyamentów. Z Paryża telegrafują: Trybunał skazał znanego oszusta, rzekomego fabrykanta dyamentów, Lemoine'a na 6 lat więzienia, 3000 franków grzywny i na 5 lat wygnania.

* Zatrucie grzybami. W miejscowości Bauvais, pod Paryżem, zachorowało ciężko ośm osób, które spożyły grzyby, zebrane w pobliskim lesie. Jedna z nich zmarła; innym grozi poważne niebezpieczeństwo.

* Skutkiem wypadku tramwayowego. W Albano zdemolowano wóz tramwayu elektrycznego, który przejechał jakiegoś chłopca. Personal tramwayowy wzburzona ludność chciała zlynczować — na szczęście pouciekali. Drugi wóz tramwayowy, który miał odejść, zatrzymano i wstrzymano na jakiś czas ruch tramwayowy.

* Nowy sposób dozoru nad dziećmi. Począwszy od października b. r. wszystkie dzieci szkolne w Nowym Jorku — jest ich tam 998.000 —zostaną — jak donoszą pisma tamtejsze — ponumerowane, jak np. u nas policyanci lub konduktorzy tramwayowi, a to w celu łatwiejszej nad niemi kontroli. Skoro więc np. policyant, w godzinach przeznaczonych na naukę, spotka na ulicy chłopca w wieku szkolnym, winien będzie zapisać jego numer i przedłożyć go swej władzy.

Notatki literacko-artystyczne.

Józef Bałaban, „Dzieje Polski“. Wydawnictwo lwowskiego „Ogniska“ kraj. Związku nauczylskiego. Lwów 1909.

Wiadomości z zakresu dziejów kraju rodzinnego, wynoszone przez uczniów szkół wydziałowych i ludowych, są zazwyczaj więcej niż skromne. Dzieje Polski nie są bowiem traktowane tam jako osobny przedmiot, a w programie nauki zastępują je czytankami luźnych ustępów które nie tworzą ani całości, ani nie wyczerpują dostatecznie materyału. Szkoła wydziałowa przeznacza wprawdzie około ośmdziesiąt godzin na historyę kraju rodzinnego, niema wszakże, jak utrzymuje autor „Dziejów Polski“, odpowiedniego podręcznika. Wadą jego jest brak metodyczności, przeładowanie szczegółami, niedostateczne traktowanie dziejów porozbiorowych, przedewszystkiem zaś nieprzystosowanie materyału do pojemności umysłu młodzieży szkół wydziałowych.

Książka p. Józefa Bałabana stara się braki te usunąć. Obejmuje ona przystępnie zebrano wiadomości o dziejach naszego kraju, które obejmują czasy przedhistoryczne i historyczne, krótki pogląd na epokę Piastów, Jagiellonów, Wazów i Sasów, życiorysy każdego z królów Polski z podaniem najważniejszych wypadków historycznych, wreszcie dzieje porozbiorowe wszystkich dzielnic naszych, doprowadzone, aż do 1908 roku.

Ostatni ten ustęp pracy p. Bałabana traktowany jest w stosunku do całości bardzo szczegółowo. Nauczyciel, w którego rękach znajdą się „Dzieje Polski“, będzie też miał wdzięczne i łatwe zadanie dokładnego obznajomienia swych uczniów z tą właśnie epoką historyi, która tłumaczy najlepiej dzisiejsze położenie i stosunki wewnętrzne Polski.

Całość podana w formie popularnej, nie pomijająca również najnowszych badań i źródeł historycznych, zaleca się jasnością i zwięzłością wykładu; tłumaczą go nadto umiejętnie dobrane i nader liczne ryciny, oraz mapy naszego kraju, uwidoczniające wszystkie zmiany, przez jakie przeszła Polska w ciągu wieków swego istnienia.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Prezydyum Namiestnictwa przyznało Janowi Banaszewskiemu, inspektorowi szkolnemu okręgowemu w Rohatynie, za 40-letnią wierną służbę medal honorowy, ustanowiony z okazyi 50 letniego Jubileuszu najmiłościwszych Rządów Jego Ces i Król. Apostolskiej Mości.

Rada szkolna krajowa zamianowała: Feliksa Sokołowskiego, prowizorycznego inspektora szkolnego okręgowego w Kamionce strumiłowej, stałym inspektorem szkolnym okręgowym w IX. klasie rangi dla okręgu szkolnego Kamionka strumiłowa, a Eugeniusza Mandyczewskiego, profesora gimnazyum im. Franciszka Józefa w Tarnopolu, prowizorycznym inspektorem szkolnym okręgowym w IX. klasie rangi dla okręgu szkolnego Kamionka strumiłowa; zatwierdziła wybór Karola Bercharda na delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej okręgowej w Trembowli; zamianowała w szkołach ludowych: ks. Władysława Vranę, nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 6-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki w Krakowie; ks. Józefa Krzanowskiego, nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły męskiej im. Kochanowskiego w Stryju; Władysława Turczyńskiego, nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej w Kulikowie; Jana Jarosza, nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Czułowie; Tomasza Kotulskiego, nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Sokolnikach; nauczycielkami szkół 2 klasowych: Włodzi-

mierę Musijową w Karowie; Janinę Traczówne w Witanowicach; Wandę Hodolową w Uściu zielonem; Maryę Korzeniową w Kąclowej; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Ignacego Juchima w Lubyczy-Kniażem na przysiółku „Kołajce"; Antoniego Głuszkowskiego w Pohrebcach; Dyonizego Hławatego w Orelcu; Dominika Buchałę w Przybradzu; Antoniego Drohomireckiego w Borszczowie; Dymitra Mandziuka w Boguszy; Wilhelminę Gozdowską w Wicyniu; oraz przeniosła Michalinę Ogniewską, nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej w Drohobyczu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej, połączonej z wydziałową w Drohobyczu.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę 1-klasowych szkół: w Luszowicach, w okręgu chrzanowskim; w Płokach, w okręgu chrzanowskim; w Chełmie, w okręgu bocheńskim; w Miękini, w okręgu chrzanowskim; w Straconce, w okręgu bialskim; w Nowej Wsi, w okręgu bialskim; w Bystrej, w okręgu bialskim; w Paszczynie, w okręgu ropczyckim; w Czechowej, w okręgu kołomyjskim; 2-klasowych: w Dmytrowie, w okręgu kamioneckim; w Rudzie sieleckiej i budowę 1-klasowej w Rudzie sieleckiej „za Bugiem", w okręgu kamioneckim; 5-klasowej szkoły żeńskiej w Przemyślanach; 5-klasowej w Kańczudze, w okręgu przeworskim; 2-klasowej w Werbiążu niżnym, w okręgu kołomyjskim; 1-klasowej w Kurowie, w okręgu bocheńskim; wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Zebranie Rady ogólnej

Towarzystwa Kółek rolniczych.

Rada ogólna Towarzystwa Kółek rolniczych zbiera się dziś w Krakowie. Zarząd główny wystąpił przed nią ze sprawozdaniem omawiającem dokładnie działalność i rozwój Towarzystwa w r. z.

W roku tym istniało w kraju ogółem 1.340 Kółek, skupiających 52.375 członków. Kółka te, jak i ich zarządy, odbyły ogółem 37.019 posiedzeń.

Wartość budynków Kółek rolniczych wynosi 992.290 koron.

Biblioteki ich posiadały ogółem 73.226 dzieł, a nadto liczba czasopism prenumerowanych przez Kółka wynosiła 2 887.

Działalność Kółek rolniczych w dziedzinie podniesienia oświaty rolniczej charakteryzują najlepiej następujące cyfry: Kółek, które są członkami Tow. gospodarskiego i Tow. rolniczego, było w ubiegłym roku 355.

Wszystkie Kółka rolnicze sprowadziły w tym roku nasion za 243.356 koron, nawozów sztucznych za 435.068 koron, maszyn i narzędzi rolniczych za 30.895, drzew owocowych 15.107 sztuk, pasz treściwych cnt. mtr. 40.773, węgla 124.359.

Kółka rolnicze przeprowadziły nadto drenowanie na 3.558 morgach roli.

Z 1.340 Kółek wprowadziło: nowe odmiany zbóż 427, nawożenie łąk 230, nowe rośliny pastewne 556, zmiany w uprawie 652, robotę krowami 303, wspólne użycie maszyn 530.

Kółka rolnicze posiadają: straży pożarnych 295, sklepów, prowadzonych we własnym zarządzie 397, sklepów, oddanych w dzierżawę 446. Udziały złożone przez Kółka rolnicze na przedsiębiorstwa handlowe, wynoszą 406.665 koron. Z dzierżawy sklepów wpłynęło do kasy Kółek rolniczych 64.096 koron. Trafikę posiadało sklepów Kółek rolniczych 473. Sprzedaż wina, lub wyszynk prowadziło sklepów Kółek rolniczych 568. Sprzedaż napoi słodzonych prowadziło sklepów Kółek rolniczych 249.

Ubezpieczono od ognia: własne budynki Kółek roln. na kwotę 507.685 koron, towary w sklepach na kwotę 715.657 koron.

Wreszcie Kółka roln. złożyły w r. 1908 na potrzeby kościołów 30.824 koron, na cele ogólnego dobra 10.264 koron.

Zamknięcie rachunkowe zarządu głównego Tow. za r. z. wykazuje w dochodach i rozchodach kwotę 504.012 koron 5 hal., przy 4.456 kor. 61 hal. pozostałości kasowej na rok bieżący. Subwencye krajowe wynosiły w r. z. 69.600 koron, subwencye państwowe 46.500 koron, a inne subwencye 8.880 kor. Subwencye wynosiły więc ogółem 123.582 kor. 31 hal. Suma ogólna dochodów własnych Tow. wynosi 59.594 koron 81 hal. Fundusz żelazny wynosi 25.958 kor. 80 hal. Fundusz żelazny składek na dom Towarzystwa 25.377 koron 88 hal. Oba powyższe fundusze zostały użyte na budowę własnego domu. Obrót kasowy zarządu głównego wynosił 1,008.024 koron 10 hal.

(Telegramy).

Kraków, 6 lipca. *(Tel. pr.)* Dziś rano rozpoczęło się posiedzenie ogólnej Rady Tow. Kółek rolniczych. Zebrało się około 500 delegatów z całego kraju. Jako delegaci galic. Tow. gospodarskiego przybyli prezes p. Laskowski, i członek komitetu Wł. książę Sapieha. Dalej przybyli delegat Rady szkolnej kraj. ks. kanonik Głodziński, prezydent miasta Leo, delegaci krak. Tow. rolniczego i innych pokrewnych instytucyj, grono posłów sejmowych itd.

Zebranie zagaił przemową prezes p. Cielecki, poczem przemawiali p. Leo, p. Bandrowski (imieniem T. S. L.), Jan br. Konopka (Tow. rolnicze), p. Laskowski (Tow. gospodarskie), p. Bar z Zatora (kraj. Związek straży pożarnych), poseł Stefczyk (patronat kas Raiffeisena), p. Chłyń (Tow. rolnicze w Cieszynie).

Wiceprezes dr. Dulęba przedłożył sprawozdanie z działalności Tow. w roku ubiegłym. Rada ogólna zamianowała jednogłośnie wśród oklasków b. prezesa Tow. gospodarskiego p. Brykczyńskiego protektorem Towarzystwa za zasługi, jakie położył w interesie drobnych rolników, oraz wyraziła podziękowanie p. Maryanowi Jaroszyńskiemu, wł. dóbr Błudnik, za udzielenie pożyczki na dom Tow. na warunkach, świadczących o wielkiej jego życzliwości dla Towarzystwa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(ż) **Kolej lokalna Lwów-Podhajce.** W miesiącu maju b. r. wynosiły dochody z przewozu osób i towarów na otwartej części tej kolei t. j. na linii Lwów-Wołków koron 1.100.

Krajowy związek producentów ropy. Pod przewodnictwem prezesa inż. W. Wolskiego i wiceprezesa posła W. Długosza odbyło się we czwartek, dnia 1 b. m., we Lwowie posiedzenie komitetu egzekutywnego rady nadzorczej krajowego Związku producentów ropy, poświęcone nowej sytuacyi, wytworzonej w przemyśle naftowym przez ostatnie wypadki. Imieniem komisyi, wydelegowanej przez radę nadzorczą celem zawarcia układu z tow. „Vacuum Oil Company", złożył syndyk Związku adwokat dr. Goldhammer sprawozdanie, według którego po kilkutygodniowych rokowaniach bezpośrednio miało już nastąpić podpisanie gotowego już w czystopisie kontraktu. W trakcie tych układów wszelako wystąpił na widownię Rząd centralny, który z obawy poważnych dla przemysłu naftowego konsekwencyj, użył całej swej powagi, aby w ostatniej jeszcze chwili skłonić krajowy Związek do zaniechania zawarcia interesu z Towarzystwem amerykańskiem i skierować pertraktacye krajowego Związku na drogę rokowań z austr. węgierskimi rafinerami. Wskutek wyraźnego wezwania ze strony austryackiego Rządu, zjawili się tedy reprezentanci Związku w Ministerstwie skarbu, gdzie po kilkudniowych układach, prowadzonych przy osobistym udziale PP. Ministrów dr. Bilińskiego i dr. Dulęby, doszło do skutku porozumienie pomiędzy kraj. Związkiem z jednej a Rządem i blokiem rafinerów z drugiej strony. W myśl tego układu Rząd austryacki wziął na siebie budowę zbiorników na 100.000 cystern, zobowiązując się do oddania ich do użytku Związkowi. Amortyzacyę kosztów budowy ułożono w ten sposób, iż od zbiorników na 60.000 cystern zwolniony będzie Związek w zupełności od opłaty czynszów dzierżawnych, za czas umieszczenia w nich ropy przeznaczonej dla odbenzyniarni, a jedynie od reszty ponosić będzie wystarczający na amortyzacyę czynsz. W wypełnieniu tego zobowiązania wniósł Rząd bezzwłocznie do Rady państwa odpowiednie przedłożenie, przyznające mu na cel budowy zbiorników 8-milionowy kredyt i zapewnił rozpoczęcie budowy w najbliższym czasie. Równoczesny układ z blokiem rafinerów reprezentującym 60% austr.-węgier. produkcyi rafineryjnej, streszcza się w poddzierżawie przezeń odbenzyniarni za opłatą na rzecz Związku po 71 hal. od produktu rafineryjnego wydobytego z 1 ctmtr. ropy oraz przystąpieniu rafineryj posiadających własne kopalnie (producentów-rafinerów) do kraj. Związku, czem przeprowadzona zostanie ostatecznie całkowita organizacya przemysłu surowca ropnego. Osiągnąć to się da tem łatwiej, skoro Rząd nie zamierza według oficyalnych oświadczeń poprzestać na obecnych krokach, lecz uczynić je jednem z ogniw rozległej akcyi sanacyjnej. Nawiązując do powyższego sprawozdania, doniósł p. hr. Zamoyski, że według informacyi ze strony kół wiedeńskich, istnieje u Rządu jak najlepsze usposobienie dla kraj. Związku i przekonanie, że jego wzrost i konsolidacya są jednym z pierwszych warunków trwałego uzdrowienia chorego dotychczas przemysłu, to też Rząd dołoży wszelkich starań celem wzmocnienia organizacyi.

Sprawozdanie komisyi przyjął komitet w całej osnowie do wiadomości i w jednomyślnej uchwale zaznaczył swą solidarność z całą dotychczasową działalnością swych delegatów, którym ponadto wyraził uznanie i podziękowanie za skuteczną pracę. W sprawie odbioru i zaliczkowania ropy powzięto uchwałę w tym duchu, iż produkcyę czerwcową przyjmować się będzie z walutą 31 lipca b. r., a wypłata zaliczek w dotychczasowej wysokości nie dozna przerwy ani zmiany.

Sprawa ubezpieczeń zbiorników ropnych. W wielkiej sali Grandhotelu w Krakowie toczyły się w sobotę narady przedstawicieli Towarzystw asekuracyjnych austro-węgierskich z reprezentantami krajowego Związku producentów ropy. Krakowskie Towarzystwo wzaj. ubezp. zastępowali pp. dyrektor referent dr. Franciszek Paszkowski, zastępca dyrektora referenta Henryk Szatkowski i naczelnik biura technicznego Bronisław Krause. W naradach wziął udział także Komisarz rządowy Związku, starszy radca prokuratoryi skarbu dr. Horszowski, oraz przedstawiciel starostwa górniczego, starszy radca górniczy Werber. Obradom przewodniczył generalny sekretarz Związku reasekuracyjnego w Wiedniu, b. poseł do Rady państwa Konstanty Noske. Przedmiotem obrad było stworzenie tego rodzaju przepisów dla budowy zbiorników ziemnych ropy, ażeby ryzyka były o ile możności podzielone i nie przedstawiały dla asekuracyjnych Towarzystw zbyt wielkiego niebezpieczeństwa. Towarzystwa asekuracyjne Monarchii miały w tej sprawie do walczenia z pewnem Towarzystwem angielskiem, które ze względów czysto konkurencyjnych nie krępowało się żadnymi przepisami i nie biorąc w rachubę bezpieczeństwa publicznego, starało się za każdą cenę ubezpieczenia te pozyskać. Dzięki interwencyi Komisarza rządowego, starszego radcy Horszowskiego, doszło do porozumienia między kontraktującemi stronami i ubezpieczenia te pozostaną nadal w Monarchii.

OSTATNIA POCZTA.

═ Pisma wiedeńskie donoszą, że z powodu położenia na Węgrzech wyjazd Najj. Pana do Ischlu ulegnie może zwłoce.

═ Papież przyjął wczoraj na audyencyi prywatnej ambasadora austro-węgierskiego przy Watykanie, hr. Secsena.

═ Namiestnik Alzacyi i Lotaryngii hr. Wedel uda się, jak *Frankf. Ztg.* donosi, dnia 8 b. m. do Berlina. Wiadomość nadaje wiele prawdopodobieństwa pogłosce, iż hr. Wedel upatrzony jest na następcę ks. Buelowa.

═ W francuskiej Izbie deputowanych dep. Denis Cochin interpelował ministra spraw zagranicznych w sprawie wycofania wojsk z Krety. Minister spraw zagranicznych Pichon odpowiedział, że obecna chwila nie jest stosowna do omawiania sprawy kreteńskiej i że da odpowiedź na tę interpelacyę dopiero wtedy, gdy pora będzie odpowiednia. Dziś może tylko oświadczyć, iż od 27 b. m. rozpocznie się wycofywanie wojsk z Krety, natomiast mocarstwa wyślą na Kretę cztery okręty wojenne. Mocarstwa liczą na umiarkowanie i rozum Turcyi, Grecyi i Krety i sądzą, że do zawikłań nie przyjdzie.

═ Car z rodziną wrócił wczoraj wieczorem z wód fińskich do Peterhofu.

═ Urzędownie podano do wiadomości, że ambasadorem rossyjskim w Madrycie mianowano dotychczasowego posła w Sztokholmie br. Budberga. Na miejsce posła w Belgradzie Sergiejewa zamianowany został dotychczasowy poseł w Teheranie Hartwig. Posłem w Teheranie został radca ambasady w Londynie Poklewski-Koziełł.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 6 lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów p. Kuryłowicz zgłosił wniosek nagły o przyznanie państwowych subwencyj organizacyom, służącym do celów rolniczych w Galicyi wschodniej.

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad wnioskiem nagłym p. Metelki. Przemawiał p. Grafenauer, który kończył mowę, rozpoczętą na poprzedniem posiedzeniu.

Wiedeń, 6 lipca. Na posiedzeniu dzisiejszem komisyi gospodarczej, odbytem pod przewodnictwem p. Ellenbogena, przyjęto ustawę w sprawie czasu pracy w przemyśle handlowym, po krótkiej dyskusyi zgodnie z uchwałą Izby panów.

Następnie p. Battaglia szczegółowo zdał sprawę z przedłożenia rządowego o uregulowaniu galicyjskiego przemysłu naftowego.

P. Licht żądał szczegółowych wyjaśnień co do tego, jakie umowy finansowe i przedwstępne układy Rząd uchwalił lub planuje, celem przeprowadzenia tej akcyi.

Przemawiał jeszcze p. Diamand, poczem ze względu na rozpoczynające się posiedzenie plenarne Izby obrady przerwano. Następne posiedzenie jutro o godz. 9 rano.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 6 lipca. Prognoza na 7 lipca. W Galicyi wschodniej: Pięknie, mierne wiatry, ciepło.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, mierne wiatry, ciepło, pogoda niestała.

Wielki Waraždyn, 6 lipca. Między robotnikami węgierskimi a rumuńskimi w dobrach Kolomana hr. Pongracsa wywiązała się w niedzielę wieczorom bójka, w ciągu której poraniono ciężko 10 robotników. Celem przywrócenia porządku wezwano żandarmeryę.

Poznań, 6 lipca. *(Tel. pr.).* Onegdaj odbył się tu zjazd Związku Kół śpiewaczych polskich, na który przybyło z górą 1500 śpiewaków, należących do 80 stowarzyszeń. Wykonano duży program, na który złożyły się pieśni Moniuszki, Chopina, Maszyńskiego i w. i. Produkcye wywołały niezwykły entuzyazm wśród około 10.000 słuchaczy. Nagrody otrzymały stowarzyszenia z Berlina, Poznania i Ostrowa. Do składu sędziów należeli między innymi dyrektor „Lutni" warszawskiej p. Maszyński i prof. Bursa z Krakowa.

Berlin, 6 lipca. Proces Hamanna odroczono do dziś przed południem, ponieważ prof. Schnütz nagle zachorował. Przesłuchanie świadków zakończono.

Teheran, 6 lipca. *(B. Reutera).* W odpowiedzi na przedstawienia posłów angielskiego i rossyjskiego, Sipahdar postawił kilka żądań, w szczególności domagał się opróżnienia terytoryum perskiego przez wojsko rossyjskie i utworzenia nowego liberalnego gabinetu. Poselstwa angielskie i rossyjskie dziś odpowiedzą, że na razie nie mogą w sprawie tych żądań poczynić kroków u szacha.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 6 lipca. *(Tel. pryw.). Unser Leben* otrzymało depeszę, że w Besarabii rumuńskiej wybuchły pogromy, wymierzone przeciw obszarnikom i Żydom. Zabito około 100 osób. Wiele domów obrabowano. Wśród Żydów zapanowała panika.

Petersburg, 6 lipca. *(Tel. pryw.).* Onegdaj odbyło się tu posiedzenie komisyi wodnej, na której postanowiono ostateczne rozstrzygnięcie wszystkich spraw co do robót regulacyjnych na Wiśle na większą skalę odłożyć do czasu wyjaśnienia ogólno państwowego znaczenia tej drogi wodnej. Nieprzychylne stanowisko w tej sprawie zajął przedstawiciel ministerstwa wojny, który dowodził, że pogłębienie rzeki byłoby niepożądane zarówno, jak i łączenie Wisły z kolejami. Przedstawiciel ministerstwa skarbu motywał swe również nieprzychylne stanowisko brakiem środków.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 lipca 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 635·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 752·—, Akcye Anglobanku 298·25, Akcye Unionbanku 551·—, Akcye Länderbanku 451·—, Akcye Bankvereinu 526·50, Akcye Bodencredit 1105·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 594·—, Akcye kolei państwowych 722·55, Akcye kolei Południowej 107·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5250·—, Akcye kolei czerniowieckiej 565·—, Akcye Alpiny 642·25, Akcye Rima Muranyi 582·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2540·—, Akcye Fabryki broni 645·—, Akcye Tureckie tytoniowe 373·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 674·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·15, Renta majowa 96·30, Austryacka Renta koronowa 96·20, Węgierska Renta koronowa 93·05, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·70, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·15, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·30, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·25, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·50, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·35, Losy tureckie 185·—, Marki 117·42, Rubel 253·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 99·45.

Usposobienie: Przy zastoju w interesach poszczególne wartości szrankowe wyżej. W końcu usposobienie osłabione.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przybyli do Lwowa.

Dnia 6 lipca 1909.

Hotel George'a.
PP. W. Gniewosz z Kontów, F. Biesiadecki z Firlejowa, E. Zieleniewski z Krakowa, dr. E. Ornstein z Bacau.

Hotel Imperial.
PP. Eksc. A. Jędrzejowicz ze Staromieścia, S. Skrzyszowski z Charłanowiec, hr. K. Dzieduszycki z Martynowa.

Hotel Victoria.
PP. G. Kleczewski z Siemowa, E. Jahn z Dydiatycz, ks. L. Bożentowicz z Sokołówki.

Hotel pod Trzema Koronami.
PP. B. Fałęcki z Truściańca, M. Baltarowicz ze Złoczowa.

Hotel Francuski.
PP. dr. L. Brudziński z Mikuliniec, K. Rubenbaner z Kamionki str., W. Stolfa z Krakowa.

Hotel Pański.
P. W. Bunikiewicz z Paryża.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 lipca

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	[illegible]91	—	[illegible]	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 300 (400 kor.)	[illegible]90	—	[illegible]	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	[illegible]64	—	372	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	—	94	70
„ kra. 4½ pr. „ los w 51 l.	[illegible]0	—	100	70
„ 4 pr. „ los w 57 l.	94	8[illegible]	95	5[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	40	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96		—	—
4 pr. los w 56 lat	94	40	95	[illegible]
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	5[illegible]
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ 4 pr. (4 em.)	93	50	94	2[illegible]
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	70	94	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	50	95	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	50	92	20
[illegible]	93	30	94	
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94	50	95	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	112	—	118	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	50	253	50
„ „ papierowych	253	60	254	50
100 marek niemieckich	117	30	117	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 lipca 1909

Koronowa waluta	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·25	96·45
styczeń-lipiec	96·20	96·40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·20	99·40
kwiecień-październik	99·20	99·40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	160·25	164·25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	219·50	225·50
„ „ 1864 po 100 zł.	291·50	297·50
„ „ 1864 po 50 zł.	291·50	297·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·50	289·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·40	117·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr	96·15	96·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·10	97·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·35	116·35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	450·—	453·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·30	119·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	96·75	96·71
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.	96·—	97·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	10[illegible]·—	106·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·30	97·30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·20	97·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·90	97·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·65	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·40	95·40
Kol. [illegible] Karola Ludwika 4 pr.	95·90	96·90
Kol. lwowsko-czern.-jaskiej z roku [illegible]	95·80	96·80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) [illegible]	116·—	116·80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100·55	100·80
„ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	145·25	147·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	199·75	203·75
„ 50 zł. (100 kor.)	199·75	203·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·35	95·35
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·10	94·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr	94·—	95·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·40	101·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·90	94·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·80	98·80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·40	92·40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98·50	99·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	184·50	185·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·30	96·30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275·50	282·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	267·—	273·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ 4 pr	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·15	95·15
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·30	95·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 lat	96·—	97·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	95·50	96·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·60
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·75	94·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·95	98·75
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·10	99·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·—	114·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·—	114·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1886 za 300 zł.	89·15	90·15
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·75	95·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1879 za 300 zł. 5 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ 1895 4 pr.	[illegible]	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·—	23·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	—·—	—·—
Clary 40 zł. m. k.	175·—	188·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	515·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	115·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	73·—	78·—
Palfy 40 zł. m. k.	213·—	223·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53·—	56·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·—	34·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	74·—
Salmo 40 zł. m. k.	254·50	264·50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	104·—	114·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	296·50	297·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3415	3430·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	637·25	638·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	752·75	753·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	602·—	604·—
Galic. banku hip. 200 zł.	594·—	597·—
„ dla ban. i przem. 200 zł.	398·—	402·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	450·50	451·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1771·—	1781·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	548·50	549·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·50	245·50
Żywnostenska banka 100 zł.	244·25	244·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	403·—	412
„ „ akcye zakład. 200 zł.	385·—	410
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5280·—	5330·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	[illegible]	400
„ Lwów-Czern.-Jassy 300 zł.	[illegible]	[illegible]68·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345	355
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	942·—	944·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	717·—	722·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	661·—	671·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	642·40	643·40
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2535·—	2545·—
Szkodniey 500 kor.	504·—	509·—
Turech. [illegible] 500 franków	377·—	379·—
[illegible] 70 zł.	[illegible]59·—	[illegible]93·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek [illegible]	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. [illegible]	239·95	240·25
Paryż za 100 franków	95·30	95·45
Petersburg za 100 rubli [illegible]	253·25	254·—
Niemieckie banki	[illegible]·40	[illegible]·65
Włoskie banki	95·02	95·27½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·42½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	[illegible]·35	[illegible]·39
Austr.-węg. 8 guld. złota sztuka	—	—
20-frankówka	19·03½	19·06½
20-markówka	23·47	23·51
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·40	117·65½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·10	95·30
Ruble	2·53	2·54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 554/9 (4) (6622 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 sierpnia 1909 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya 1. 9/12 części realności lwh. 155 ks. gr. Porudno, składającej się z roli, łąk i pastwiska o łącznym obszarze 8 ha. 63 ar. 73 m², z których czysty dochód wynosi 37 kor. 96 hal., 2. 3/6 części realności lwh. 156 ks. gr. Porudno składającej się z pbud. roli, łąki, pastwiska i ogrodu o łącznej przestrzeni 3 ha. 70 ar. 76 m², z której czysty dochód wynosi 33 kor. 22 hal. z tem, że na pbud. znajdują się 2 stajnie, 2 chałupy i stodoła, 3. realności lwh. 157 Porudno, składającej się z łąk o obszarze 1 ha. 37 ar. 15 m².

ad 1. 9/12 części realności lwh. 155 ks. gr. Porudno ocenione zostały na 2629 kor. 92 hal., zaczem najniższa oferta wynosi 1752 kor. 66 hal.

ad 2. 3/6 części realności lwh. 156 ks. gr. Porudno ocenione zostały na 1505 kor. zaczem najniższa oferta wynosi 1003 kor. 44 hal.

3. realność lwh. 157 ks. gr. Porudno oceniona została na 550 kor., zaczem najniższa cena wynosi 367 kor.

Najniższa cena wszystkich sprzedać się mających powyż swych realności wynosi razem 3123 kor. 28 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 17 czerwca 1909.

L. cz. E. 87/9 (12) (6610 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hermanna i Salomei Rathausów, zastąpionych przez adw. dr. Blemmera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 29 lipca 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya majętności „Połowa Terpiłówka I.“ objętej lwh. 529 ks. grunt. dla większych posiadłości przy tut. c. k. sądzie obwodowym składającej się z gruntów ornych w obszarze 95 hektarów bez przynależności.

Nieruchomość „Połowa Terpiłówka I.“ wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 102.318 kor. 13 hal.

Najniższa cena wynosi 68.212 kor. 08 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 19 czerwca 1909.

cz. E. 411/9 (5) (6621 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 sierpnia 1909 o godz. 11 rano będzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. licytacya realności lwh. 257 i 271 oraz 3 ks. gm. Załuże, składających się z roli łąki oraz z prc. bud., na których stoją 2 aty, 2 stodoły, szopa i stajenka, wraz z zynależnościami składającymi się z 60 zew osikowych, oraz z zasiewów tegorocznych.

Wartość szacunkowa 4500 kor., przyależności zaś 670 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż e nastąpi, wynosi 3446 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych tutejszym sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości ie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 5 czerwca 1909.

L. cz. E. 570/9 (6624 3—3)

Na żądanie Iwana Krajnyka, odbędzie się dnia 29 lipca 1909 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya 2/3 części realności lwh. 180 ks. gr. gm. Uście bisk. dłużników Ciwie Schneider, Srula Leisera 2-im. Schneider i mał. Perli Sury 2-im. Schneider własnych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 125 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 17 czerwca 1909.

L. cz. E. 196/9 (4) Lt. 998/9 (6646 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie, zastąpionego prez pełnomocnika adw. dr Schmala, odbędzie się dnia 7 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie, licytacya a) całej realności lwh. 140 i b) 1/4 części realności lwh. 39 ks. gr. gm. Królowa ruska obj. dłużnika Michała Szczeciny własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 2223 kor. 42 hal. i ad b) na 303 kor. 64 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1548 kor. 94 hal., ad b) 202 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 19 maja 1909.

L. cz. E. 1356/9 (4) (6627 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Borucha Sternberga, odbędzie się dnia 1 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. lwh. 452/II. gm. Sniatyn ocenionej na 6035 kor. a składającej się z pb. lk. 1725 obszaru 3 ar. 45 m.² na której stoi dom miekalny blachą kryty, dwa spichlerze, stajnia, szopa i wychodek.

Najniższa cena wynosi 3017 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sadu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 19 czerwca 1909.

L. cz. Nc. V. 348/9 (4) (6682 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nissli Rosenbaum, Chanci Hartenstein, Herscha Leiby 2-im. Hirscha, Mozesa Arona 2-im. Hircha, Simona Hirsch senior i Sary Juran, odbędzie się dnia 13 lipca 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 dobrowolna publiczna sprzedaż realności objętych lwh. 70, 71 i 72 gm. kat. Nadwórna proszących własna wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, magazynu, komórki, studni.

Wartość nieruchomości z przynależytościami wystawionych na licytacyę podali proszący na 40.000 kor.

Najniższa cena wynosi 40.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Nadwórna, dnia 12 czerwca 1909.

L. cz. E. 919/9 (2) (6651 2—3)

Edykt.

Na żądanie Schaji Zellnera, odbędzie się w sądzie tutejszym, dnia 19 lipca 1909 licytacya przymusowa 1/3 części realności lwh. 417 gm. Limanowa.

Cena szacunkowa wynosi 693 koron 34 hal.

Najniższa cena wynosi 461 kor. 21 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 25 czerwca 1909.

L. cz. 3102/7 (6703)

Na żądanie Leizora Szwebera z Jazłowca, odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 lipca 1909 godzina 3 po południu sala rozpraw 5, licytacya połowy realności obj. lwh. 664 gm. Jazłowiec, składającej się z pbud. 278/3 przy gościńcu, na której znajduje się dom murowany z kamienia gotem kryty, szopa i komora, wartości szacunkowej 1828 koron.

Najniższa oferta 914 kor.

Akta tej sprawy przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 12 marca 1909.

L. cz. E. 309/8 (6) (6706)

Na żądanie Mikołaja Mostowicz w Jurkoutz, zastąpionego przez adw. dr. Landesberga w Budzanowie, odbędzie się dnia 29 lipca 1909 o 10 przed południem w sądzie w biurze Nr. 5 w Budzanowie, licytacya 1. realności obj. lwh. 565 gm. Zaskowce, składającej się z pb. 384 i grt. 203/3 i pobudowanych na pb. 384 chaty, chlewu i stodoły, 2. realności objętej lwh. 1348 tej samej gm. składającej się z pg. 1517/2.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione realność ad 1. na 830 kor., realność ad 2. na 500 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 553 kor. 32 hal., ad 2. 333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 4 czerwca 1909.

(6663 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 12 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: przybory do instalacyi światła elektrycznego, meble, towary bławatne, farby, pokosty i t. p. materyały.

Wtorek 13 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, kasa, sukna i konfekcya męska.

Środa 14 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble i fortepian.

Czwartek 15 lipca 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, kasa i kapelusze damskie.

Piątek 16 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble i pianino.

Sobota 17 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 3 lipca 1909.

L. cz. E. 638/9 (4) (6719)

Na żądanie Zakładu kredytowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 13 lipca 1909 o godzinie 9 przed połndniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya:

1. 1/6 części realności lwh. 65 ks. gr. gm. Janczyn,

2. całej realności lwh. 148 tejże gminy,

3. 1/2 realności lwh. 326 tejże gminy,

4. całej realności lwh. 410 tejże gminy wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. na 988 kor., 2. na 1980 kor., 3. na 35 kor., 4. na 800 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 658 kor. 67 hal., ad 2. 1320 kor., ad 3. 23 kor. 34 hal., ad 4. 533 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 18 maja 1909.

L. cz. E. 460/9 (4) (6705)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Zieglera, kupca w Bukowsku, odbędzie się dnia 2 sierpnia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności obj. lwh. 135 ks. gr. gm. Nadolany.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 55 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 9 czerwca 1909.

L. cz. E. 1274/9 (4) (6649)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seliga Kinnala, odbędzie się dnia 3 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 dom Nagelberga licytacya połowy realności lwh. 261 gm. Jezupol.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 725 kor.

Najniższa cena wynosi 483 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 18 czerwca 1909.

L. cz. E. 1139/7 (6711)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 sierpnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymionionym, w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacya parceli bud. 169 z domem i stajnią wchodzącej do lwh. 217 gm. Tłuste miasto.

Wartość szacunkowa 4000 kor.

Najniższa oferta 2000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 17 czerwca 1909.

L. cz. E. 2406/8 (6647)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Scheina w Haliczu, odbędzie się dnia 27 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w domu Nagelberga licytacya 1/3 i 6/18 części realności lwh. 385, 2/8, 6/48, 3/48, 3/48, 3/48 i 3/48 części realności lwh. 387 i 2/6, 2/36, 1/36, 1/36, 1/36 i 1/36 części realności lwh. 387 i 2/6, 2/36, 1/36, 1/36, 1/36 i 1/36 części realności lwh. 1510 gm. Halicz.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 343 kor. 33 hal., ad b) 343 kor. 34 hal., ad c) 406 kor. 28 hal., ad d) 203 kor. 12 hal., ad e) 101 kor. 56 hal., ad f) 101 kor. 56 hal., ad g) 101 kor. 56 hal., ad h) 101 kor. 56 hal., ad i) 166 kor. 67 hal., ad j) 27 kor. 77 hal., ad k) 13 kor. 89 hal., ad l) 13 kor. 89 hal., ad m) 13 kor. 89 hal., ad n) 13 kor. 89 hal., ad o) 310 kor. 32 hal., ad p) 51 kor. 72 hal., ad q) 25 kor. 86 hal., ad r) 25 kor. 86 hal., ad s) 25 kor. 89 hal., ad t) 25 kor. 89 hal.

Najniższa cena wynosi: a) 228 kor. 88 hal., b) 228 kor. 88 hal., c) 270 kor. 84 hal., d) 135 kor. 40 hal., e), f), g), h) po 67 kor. 70 hal., i) 111 kor. 10 hal., j) 18 kor. 50 hal., k), l), m), n) po 9 kor. 26 hal., o) 206 kor. 88 hal., p) 34 kor. 48 hal., q) 17 kor. 24 hal., s) 17 kor. 24 hal., t) 17 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelbelga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 16 czerwca 1909.

L. cz. E. 388/9 (6) (6658)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie, odbędzie się dnia 5 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie, licytacya realności lwh. 859 i 2179 gm. Rawa wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stodoły i parkanu.

Realność lwh. 859 wystawiona na licytację, jest ocenioną na 820 kor., przynależności na 2430 kor., realność lwh. 2179 jest ocenioną na 800 kor

Najniższa cena co do realności lwh. 859 wynosi 1625 koron, a co do realności lwh. 2179 wynosi 533 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 18 czerwca 1909.

L. cz. E. 759/9 (8) (6685)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya realności: 1. lwh. 331 gm. Czercze obejmującego pgr. lk. 1817, 2. 1/4 lwh. 327 gm. Czercze obejmującego pb. lk. 298 (Nd. 161) i pb. lk. 299, 3. 1/4 lwh. 330 gm. Czercze obejmującego pgr. lk. 1279, 4. lwh. 493 gm. Czercze obejmującego pgr. lk. 1118/2, 5. 1/2 lwh. 910 gm. Czercze obejmującego pgr. lk. 101, 6. 1/5 i 1/2 z 1/5 lwh. 1333 gm. Czercze obejmującego pgr. lk. 2331 i 2332 z przynależnościami.

Cena najniższej oferty wynosi: ad 1. 600 kor., ad 2. 492 kor. 50 hal., a 1/4 przynależności na 20 kor., ad 3. 200 kor., ad 4. 320 kor., ad 5. 125 kor., ad 6. 210 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 15 czerwca 1909.

L. cz. E. 404/9 (4) (6656)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Türkischa, odbędzie się dnia 30 lipca 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. w Przemyślanach licytacya: 1. całej realności lwh. 719 ks. gr. gm. Ciemierzyńce, 2. połowy realności lwh. 746 ks. gr. gm. Ciemierzyńce, 3. połowy realności lwh. 913 ks. gr. gm. Ciemierzyńce, 4. całej realności lwh. 955 ks. gr. gm. Ciemierzyńce.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: 1. lwh. 719 na 1540 kor., 2. lwh. 746 na 180 kor., 3. lwh. 913 na 360 kor., 4. lwh. 955 na 1654 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1026 kor., ad 2. 120 kor., ad 3. 240 kor., ad 4. 1102 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 19 czerwca 1909.

L. cz. E. 474/9 (4) (6687 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Tyszeckiego, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 401 gminy Skałat wraz z przynależnościami, składającemi się z płotów i jasionów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 20.230 kor., przynależności zaś na 85 kor.

Najniższa cena wynosi 10.157 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 28 czerwca 1909.

L. cz. E. 3284.8 (14) (6648)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Süssli Falm z Halicza, odbędzie się dnia 27 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w domu Nagelberga licytacya: a) całej realności obj. lwh. 404 gm. Komarów, b) całej realności obj. lwh. 632 gm. Komarów, c) całej realności obj. lwh. 753 gm. Komarów, d) 1/2 realności lwh. 415 gm. Komarów składających się z gruntów ornych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: ad a) na kwotę 400 kor., ad b) 300 kor., ad c) na 340 kor., ad d) na 70 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 200 kor., ad b) 150 kor., ad c) 170 kor., ad d) 35 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 16 czerwca 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 5/9 (1) (6606 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Lazara Vogla zarejestrowanego pod firmą Łazar Vogel, prot. kupiec w Jarosławiu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu Edmunda Galika, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Salomona Herbsta w Jarosławiu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 13 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu najdalej do dnia 10 sierpnia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 20 sierpnia 1909 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jarosławiu lub w pobliżu Jarosławia, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 28 czerwca 1909.

L. cz. S. 10, 11, 12/9 (1) (6718 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Simona Bodeka i Pinkasa Reissa pod firmą S. Bodek i P. Reiss, skład sukna i towarów bławatnych we Lwowie, Słoneczna 6 zarejestrowanych, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy Simona Bodeka i Pinkasa Reissa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Władysława Małaczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Mayera Abr. Schönfelda we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 6 lipca 1909, godzina 9 przed południem w tym sądzie, w sali Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 września 1909, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 13 września 1909, godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział VII.

Lwów, dnia 25 czerwca 1909.

Konkursa.

LW. 53559 (6631 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyów z fundacyi księżnej Augusty Montleart ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te otrzymać i pobierać mogą tylko rzeczywiście zdolne dzieci włościan wsi Krzyszkowice w powiecie myślenickim położonej, bez różnicy płci tak chłopcy jak dziewczęta, które już przynajmniej przez dwa lata do szkoły ludowej w Krzyszkowicach uczęszczały i w celu odbycia wyższych studyów zamierzają się przenieść do szkoły publicznej w innej miejscowości a których rodzice zbyt są ubodzy, iżby potrzebne na to koszta łożyć mogli, tudzież takie dzieci, posiadające zresztą powyższą kwalifikacyę, które uczęszczają już w kraju poza obrębem gminy Krzyszkowice do szkół ludowych, począwszy od klasy III., albo też do szkół średnich wyższych lub zawodowych.

Jak długo niema publicznych żeńskich gimnazyów i szkół realnych, uprawnia do kompetencyi o niniejsze stypendyum także uczęszczanie do takich szkół prywatnych, chociażby nawet prawa publiczności nie miały. Również uprawnia do kompetencyi uczęszczanie na Uniwersytet w charakterze uczennicy nadzwyczajnej, o ile i jak długo uczęszczanie w charakterze zwyczajnej uczenicy na ten wydział nie jest dozwolonem, jeżeli kandydatka ma warunki wymagane od uczniów zwyczajnych tak, iż ten zakaz jest jedyną przeszkodą, dla której zwyczajną uczenicą być nie może.

Pobór stypendyum rozpocznie się z początkiem przyszłego roku szkolnego, a wypłata tegoż dla dzieci, które nie uczęszczają jeszcze do szkół poza obrębem Krzyszkowic, zostanie zarządzona dopiero na podstawie złożonych dowodów rozpoczęcia dalszych nauk po za obrębem Krzyszkowic. Stypendya wynoszą dla uczniów i uczenic szkół ludowych po 100 (sto) koron rocznie, dla uczniów i uczenic szkół średnich lub zawodowych po czterysta (400) koron rocznie, dla osób zaś uczęszczających do szkół wyższych po sześćset (600) koron rocznie.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania wystosowane do Wydziału krajowego należy wnosić na ręce przełożonej władzy szkolnej (Dyrekcyi, Grona profesorów, Rektoratu i t. p.) najpóźniej do dnia 15 lipca b. r. i załączyć do nich 1) metrykę chrztu, a jeżeliby z niej nie było widocznem, iż rodzice kandydata (kandydatki) są włościanami w Krzyszkowicach, także inne wątpliwość w tym względzie usuwające dowody, 2) świadectwo ubóstwa stwierdzające ubóstwo obojga rodziców i 3) świadectwo szkolne z drugiego półrocza ubiegłego roku szkolnego i z ostatniego półrocza.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 23 czerwca 1909.

Piotrowski w. r.

L. 80435/II. (6634 3—3)

Konkurs

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

1. W Dzurynie z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 665 kor. rocznie na służącego.

2. W Kobylance z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jednokonną dwurazową jazdę posłańcą do Gorlic i z powrotem.

3. W Mycowie z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 950 kor. rocznie za codzienną jednokonną jednorazową jazdę posłańcą do Bełza i z powrotem.

4. W Łozinie z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 674 kor. na służącego i

5. W Rzuchowej z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść o pierwsze trzy posady najpóźniej do 15, zaś o nastepne najpóźniej do 8 lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

L. 1295/09 (6697 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Skałacie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tarnorudzie z płacą roczną 1200 kor. i ryczałtem na koszta podróży w kwocie 800 koron.

Do okręgu tego przydzielone są miejscowości: Tarnoruda, Czerniszówka, Orzechowiec, Kaczanówka, Iwanówka, Rożyska, Turówka, Faszerówka, Łuka mała, Kokoszyńce, Kozina i Stawki, tworzące razem ludność 15.896 dusz.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania o posadę tę wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Skałacie do dnia 31 lipca 1909 zaopatrzone w załączniki udowadniające:

1. dostateczną fizyczną zdatność petenta,
2. prawo obywatelstwa austryackiego,
3. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
4. nieskazitelny charakter,
5. znajomość języków krajowych
6. praktykę najmniej dwuletnią, w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Skałat, dnia 1 lipca 1909.

Prezes Rady powiatowej.

L. 996/09 (6717 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej wskutek śmierci notaryusza Samuela Kwaśnickiego posady c. k. notaryusza we Lwowie, ewentualnie innej przez przeniesienie w okręgu tutejszej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady wzywa się niniejszem kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania wnieśli do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 31 lipca 1909.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 26 czerwca 1909.

Wyroki prasowe.

Zl. 146 (6534)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juni 1909, Pr. I. 479/9, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Vesela Praha" vom 1 Juni 1909 wegen der Stelle von „Rano jsem se!" bis „vojenske lekarny" des Artikels: „Ze zapisku ucitele vojaka" nach § 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Juni 1909, Pr. 40/9, die Weiterverbreitung der Nummer 75 der Zeitschrift: „Nova Doba" vom 23 Juni 1909 wegen der Stelle von „I tento rozsudek" bis „zijeme v Rakousku" des Artikels: „Ze soudni sine: Militarismus a nase soudy" nach § 300 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juni 1909, Pr. V. 20/9, die Weiterverbreitung der Nummer 56 der Zeitschrift: „Noviny Tesinske" vom 23 Juni 1909 wegen des Artikels: „Nemectvi na Morave" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juni 1909, Pr 59/9, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Nova Mala Hana" vom 19 Juni 1909 wegen des Artikels: „Trnavka: Svuj k svemu a..." nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juni 1909, Pr. 61/9, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Deutsches Nordmährerblatt„ vom 20 Juni 1909 wegen der Artikel: „Olmütz, Undeutsches", „Neustift, Undeutsches", „Pohorsch, Undeutsches", „Briefkasten. Herrn X mit dem deutschen..." nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juni 1909, Pr. 62/9, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Brünner Deutsche Zeitung" vom 20 Juni 1909 wegen der Artikel: „Olmütz, Undetsches", „Neustift, Undeutsches", „Pohorsch, Undeutsches", „Briefkasten. Herrn X mit dem deutschen..." nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Olmütz hat mit Erkenntnisse vom 24 Juni 1909, Pr. 60/9, die Weiterverbreitung der Nummer 136 der Zeitschrift: „Selske Listy" vom 20 Juni 1909 wegen des Artikels: „Z Trnavky" in der Stelle von „Jak zvykem byva" bis zum Schlusse nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 148 (6632)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1909, Pr. XXXV. 168/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 143 der periodischen Druckschrift: „Delnicke Listy" vom 26 Juni 1909 und zwar: 1. in dem Artikel: „Ze Stokravy" durch die Stelle von „Lze se divit" bis „vzdava cest" (Seite 7, Spalte 1); 2. in demselben Artikel durch die Stellen von „Nebot my" bis „se ustvati!" (Seite 7, Spalte 1); 3. in dem Gedichte: „Narod sobe" (Seite 5, Spalte 1 der Beilage) durch die Stelle, beginnend nach den Worten „narod sobe!" bis zum Schlusse des Gedichtes ad 1. und 2. das Verbrechen nach 65 a und b St. G., ad 3. das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Juni 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1909, Pr. XXXV 166/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 25 der periodischen Druckschrift: „Ceska Viden" vom 26 Juni 1909 in dem Artikel: „Zivot vojensky" durch die Stelle von „Nikdo nesmi" bis „vojackeho" das Verbrechen nach § 65 a und b St. G. sowie das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Juni 1909

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1909, Pr. 16/9, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter" vom 27 Juni 1909 wegen der Stelle von „Der Deutsche in Österreich" bis zum Deutschen Reiche u. s. w." des Artikels: „Warum ist die Gründung des Schutzvereines ‚Ostmark' ein Schwindel?" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1909, Pr 17/9, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Bauernzeitung" vom 26 Juni 1909 wegen der Stelle von „Der Deutsche in Österreich" bis „zum Deutschen Reiche u. s. w." des Artikels: „Warum ist die Gründung des Schutzvereines ‚Ostmark' ein Schwindel?!" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1909, Pr. IV. 17/9, die Weiterverbreitung der Nummer 174 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 27 Juni 1909 wegen der Überschrift: „Wie Bürgerliche" bis „denken" des Berichtes über die Schwurgerichtsverhandlung gegen Josef Jodlbauer als verantwortlichen Redakteur des „Arbeiterwille", ferner wegen der Stellen von „Bei der aber nicht er" bis „Berühmtheit erlangte", von „Nun kommt der Vorsitzende" bis „wieder zurecht", von „Den Standpunkt jener Menschen" bis „zu qualifizieren", von „Dieses Urteil" bis „Lehrjungen betraf" des zitierten Berichtes nach § 300 und 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juni 1909, Pr. VII. 37/9, die Weiterverbreitung der in Laibach in der Uciteiska tiskarna gedruckten Agitations Korrespondenzkarten wegen der Stellen auf der Rückseite von „za" bis „zavode" nach § 63 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Juni 1909, Pr. V. 13/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3271 der Zeitschrift: „Il Giornaletto di Pola" vom 24 Juni 1909 wegen des Artikels: „Lettera aperta al Signor Cerne procuratore di stato in Rovigno, quale persona privata" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juni 1909, Pr V. 9/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3268 der Zeitschrift: „Il Giornaletto di Pola" vom 21 Juni 1909 wegen des Artikels: „Il processo di Klagenfurt" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juni 1909, Pr. V. 10/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3269 der Zeitschrift: „Il Giornaletto di Pola" vom 22 Juni 1909 wegen des Artikels: „Un sequestro" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juni 1909, Pr. V. 11/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3268 der Zeitschrift: „Il Giornaletto di Pola" vom 21 Juni 1909 wegen des Artikels: „Il Procuratore di Stato" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1909, Pr. 44/9, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „L'Avvenire del Lavoratore" wegen des Artikels: „Il boia in Italia" in der Stelle von „il piu criminale" bis „sovrani" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1909, Pr. I. 483/9, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Horkeho Tydennik" vom 24 Juni 1909 wegen der Stellen von „Buh jest" bis „vynasi" des Artikels: „Myslenky" und von „Po kazani" bis „kriz" des Artikels: „Logika radu Jezisova" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1909 Pr. I. 484/9, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zetschrift: „Matice Svobody" vom 23 Juni 1909 wegen der Stelle von „Tam schvalena byla" bis „hrich prvotni" des Artikels: „Krest cirkevni a civilni" nach § 303 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1909, Pr. I. 486/9, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Plameny" vom 1 Juli 1909 wegen der Stellen von „Nedejme si brat viru!" in der Rubrik: „Besidka"; von „Nejzurivejsimi obhajci" bis „jejich radami" und von „Proc se jen dle techto" bis „a valecneho vrazdeni" des Artikels: „Nejzurivejsimi obhajci etc."; „Hodne to vynasi" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1909, Pr. I. 488/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Volna Myslenka" vom 1 Juli 1909 wegen der Stellen von „vysledek byl patrny" bis „veci vznesenejsich" des Artikels: „Z Policky" in der Beilage; von „Uceni panove" bis „umeni lidskemu des Artikls: „Otazky doktora theologie Zapaty"; von „A ted si posvitme" bis „zemi", von „A cirkev" bis „bolestive smrti", von „A klerikalismus" bis „prosakli alkoholem", von „A zase" bis „pit jed" und von „To je system" bis „k nemu pracuji" des Artikels: „Alkoholismus a klerikalismus"; von „Vse co zustava" bis „klerikalni mury" des Artikels: „Sestricky" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1909, Pr. I. 487/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Lidova Knihovna. Rocnik VI. Rediguje F. Modracek. Nakladem tiskoveho vyboru ceskoslovanske strany socialne demokraticke (Casopis ‚Zar'). Tisk delnicke knihtiskarny v Praze" wegen der Stellen von „Cely tak zvany krestansky svet" bis „stvorili tento svet" (Seite 107 bis 108), von „Ti kdoz maji dosti" bis „daleko blize" (Seite 112), von „Jak smesnou je" bis „ustni podani, povest" (Seite 113), von „Jak videli puvodcove" bis „o jeho narozeni" (Seite 116), von „Prirodopis orientalnich" bis (Seite 118) des Artikels: „Josef Skalak: „Jezis a staroveke legendy o spasitelich" nach § 122 b und 303 St. G. verboten

---

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1909, Pr. 15/9, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Pochoden" vom 25 Juni 1909 wegen des Leitartikels: „Beda tomu, skrze nehoz pohorseni..." nach § 302 St. G. verboten.

Zl 149 (6666)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1909, Pr. XXXV. 170/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 145 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt" vom 29 Brachmonds (Juni) 2022 n. R. (1909), 7. Jahrgaug, durch die in dem Artikel: „Zur Lage in Gottschee" enthaltene Stelle von „Die Jungfrau" bis „gedichtet haben" (Seite 2, Spalte 2) das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 Juni 1909.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1909, Pr. I. 491/9, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Telocvicny Ruch" vom 30 Juni 1909 wegen der Stelle von „Opet jeden rozsudek" bis „neprisahali" des Artikels: „Pred senatem a pred soudem verejnosti" nach § 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1909, Pr. I 492/9, die Weiterverbreitung der Nummer 177 der Zeitschrift: „Union" vom 29 Juni 1909 wegen des Artikels: „Die 20.000 Kronen-Kaiser-Spende" nach § 63 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Juni 1909, Pr. I. 490/9, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Pikantni Svet" vom 3 Juli 1909 wegen der Stelle von „Sli spolu" bis „mekky mech" des Artikels: „Na letnim byte" nach § 516 St. G. verboten.

Zl. 150 (6698)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1909, Pr. XXXV. 172/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 7094 der periodischen Druckschrift: „Adevorul" vom 15 Juni 1909, und zwar: 1. durch das auf Seite 1 befindliche Bild, 2. durch den hiezu gehörenden Text, beginnend met „Chestia", endigend mit „Rominia?" das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Juli 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1909, Pr. XXXV. 171/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 12 der periodischen Druckschrift: „Der Scherer" des XI. Jahrgangds, 2. Juni-Heft 1909, und zwar: 1. durch das Bild auf Seite 4 mit der Unterschrift „Sonnwendfeuerwehr", 2. durch das Bild auf Seite 9, 2. in dem Gedichte „Ruppersdorf" durch die Stelle von „Bekehrt euch" bis „Sorge nicht", 4. in dem Gedichte „Kornblumen" durch die Stelle von „Und was" bis „Schädel hat", 5. in demselben Gedichte durch die Stelle von „der Statthalter" bis „zu lachen" ad 1.—3. das Vergehen nach § 303 St. G., ad 3. überdies wie ad 4. das Vergehen nach § 302 St. G, ad 5. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Juli 1909.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1909, Pr. VII. 41/9, die Weiterverbreitung der Nummer 142 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" wegen des Artikels über die Konfiskation von Ansichtskarten in der Stelle von „Zaplenjene" bis „nic drugega" nach § 63, 305 St. G. und § 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1909, Pr. VII. 40/9, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Notranjec" wegen des auf der ersten Seite abgedruckten Artikels in der Stelle von „Avstrijski cesar" bis „daru" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Juni 1909, Pr. V. 9/9, die Weiterverbreitung der Nummer 144 der Zeitschrift: „Il Corriere Friulano" ddo. Görz, 28 Juni 1909 wegen des Artikels: „Le solite prodezze della famosa guardia" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1909, Pr. IX. 93/9, die Weiterverbreitung der Nummer 146 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 24 Juni 1909 wegen des Artikels: „24 Giugno 1859" nach § 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 384/9 (1) (6679)

Przeciw Maryi Kuryłko z Radocyny, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Leibę Guttmana z Radocyny pozew o 315 kor. 22 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13 lipca 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi Kuryłko ustanawia się pana dr. Dziubczyńskiego adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 27 czerwca 1909.

L. 5186 (6715)

Nr. 20. Rok 1909.

4% przez państwo do wypłaty przyjęte prioritetowe pożyczki gal. kolei Karola Ludwika z 1 lipca 1890 w ogólnej kwocie 75,000.000 złr. w. a. w srebrze.

Wykaz

wyciągniętych przy 20 losowaniu dnia 1 lipca 1909, 35 seryj z obligaciami w ogólnej kwocie 525.000 złr. w. a. w srebrze (1,050.000 kor.).

Numera seryj po 1 sztuce zapisu długu państwa á 5000 złr., 6 sztuk á 1000 złr., 10 sztuk á 300 złr. i 10 sztuk á 100 złr.		Numera seryj po 11 sztuk zapisu długu państwa á 1000 złr., 10 sztuk á 300 złr. i 10 sztuk á 100 złr.	
89	1060	2079	4004
122	1086	2152	4376
352	1209	2356	4536
552	1247	2470	4634
567	1455	2578	4676
612	1457	3310	4688
752	1495	3452	4770
759	1693	3611	4997
821	1827	3775	

Wypłata zawartych w powyższych seryach prioritetowych zapisów długu państwa nastąpi od **1 stycznia 1910** w pełnej wartości w złr. w. a. w srebrze a mianowicie: w Wiedniu przy c. k. Kasie długu państwa w sztukach 1 guldenowych w. a. zagranicą w miejscach później się oznaczyć mających w ekwiwalencie według kursu w dotyczącej zagranicznej walucie.

Wykaz niezrealizowanych.

Z dawniejszych losowań zostały niepodniesione jeszcze zapisy długu państwa w seryach a mianowicie:

Numera Seryj	Numera Seryj	Numera Seryj	Numera Seryj
175	1594	3024	4157
255	1654	3098	4170
340	1674	3342	4180
373	1682	3376	4197
379	1744	3431	4221
411	1803	3510	4271
441	1804	3555	4330
456	1905	3712	4352
543	1947	3755	4527
860	2410	3848	4540
1047	2518	3890	4624
1221	2644	3959	4650
1430	2802	4073	4722
1431	2877	4131	4923
1566	2944		

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

L. cz. C. XIII. 306/9 (1) (6630 3—3)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Pawlikowskiemu, Piotrowi Pillerowi, Janowi Nazarewiczowi i Marcelemu z Grossów Rudolfowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Tomasza Żelichowskiego i tow. pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do realnosci pod l. k. 149 1/4 we Lwowie.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę w tym sądzie na 14 lipca 1909 o godzinie 9 rano w sali Nr. 3.

Celem strzeżenia praw wymienionych wyżej pozwanych ustanawia się pana adw. dr. Ignacego Laua we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIII.
Lwów, dnia 21 czerwca 1909.

L. cz. Cw. 1414/9 (1) (6636 1—3)

Edykt.

Przeciw Schabse Hauserowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Chiela Stempla pozew o 800 kor. i 1600 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Schabse Hausera ustanawia się pana adw. dr. Schaufla w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Schabse Hausera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 30 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 142/9 (6712)

Edykt.

Przeciw Michałowi Uniowskiemu s. Jakóba i Paraśce ze Skalskich Uniowskiej z Torskiego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Macieja Skalskiego i tow. pozew o unieważnienie umowy i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 20 lipca 1909 o godzinie 8 rano w tym sądzie, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się pana dr. Bleichera adwokata w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 23 czerwca 1909.

L. cz. Cw. 1015/9 (2) (6671)

Edykt.

Przeciw Julianowi Wysoczańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Turce pozew o 230 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Juliana Wysoczańskiego ustanawia się pana dr. Dawida Kreuzenauera adwokata kraj. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Juliana Wysoczańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 14 czerwca 1909.

L. cz. Cm. I. 4/9 (2) (6673)

Edykt.

Przeciw Emilowi Rogożyńskiemu i Maryi z Kohlenbergów Rogożyńskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Hermana i Salomeę Rathausów o 8000 kor. pozew o wydanie nakazu płatniczego.

Na podstawie tego pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Emila i Maryi z Kohlenbergów Rogożyńskich ustanawia się pana dr. Czykaluka w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 24 czerwca 1909.

L. cz. C. I. 152/9 (1) (6713)

Edykt.

Przeciw Kieryle Koropeckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Herscha Badera pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 71 gminy Słobódka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana Jana Baumana c. k. notaryusza w Tyśmienicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, dnia 29 czerwca 1909.

Kuratele.

L. cz. P. VII. 88/9 (1) (6460 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Wagla Czyża w Humieńcu.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Fabina, rolnika w Humieńcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sambor, dnia 17 czerwca 1909.

L. cz. P. III. 73/8 (8) (6475 3—3)

Ksenię Lotoszyńską z Nieznanowa uznano za umysłowo chorą.

Kuratorem jej ustanowiono Kondrata Lotoszyńskiego z Nieznanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 7 sierpnia 1909.

L. cz. L. III. 4/9 (6476 3—3)

Fedko Czupil z Ubinia uznany został marnotrawnym.

Kuratorem jego został ustanowiony Piotr Czupil z Ubinia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Busk, dnia 9 czerwca 1909.

L. cz. L. I. 2/9 (9) (6449)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Konrada Barnę w Kunkowej.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Barnę w Kunkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 1 czerwca 1909.

L. cz. P. 136/9 (3) (6491)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Józefa Kinala we Wolicy ad Plichów.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Kinala we Wolicy ad Plichów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. L. 4/9 (4) (6507)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Elżbietę Stanisz w Łąkcie dolnej.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Zięciowskiego w Łąkcie dolnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 23 maja 1909.

L. cz. P. 3/9 (3) (6566)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Michała Janyka s. Maćka w Milowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Petra Krokosza w Milowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 20 stycznia 1909.

L. cz. S. 67/9 (7) (6569)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Ostapa Biłousa w Szyłach.

Kuratorem jego ustanowiono p. Hnata Kusznira w Szyłach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 4 czerwca 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 551/9 Stow. II. 86 (6640)

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że obecnie dyrekcya Związku kredytowego dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Tarnopolu składać się będzie z conajmniej 8 członków i prezesem wybrano dr. Juliusza Franzosa aptekarza, wiceprezesami Izydora Kittnera i Karola Rappaporta i że w miejsce zmarłego dr. Marka Parnassa i na powiększenie miejsca jednego członka dyrekcyi wybrano Jakóba Parnassa prokurzystę Banku hipotecznego i Hermana Englendera aptekarza z Tarnopola.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 29 maja 1909.

Ч. сп. Фірм. 542/9 Стов. I. 356 (6400)

Оголошенє.

Подаєть ся до відомости, що на зборах „Спілка ощадности і позичок в Озерянах“ в місце Іосефа Жарковского і Дмитра Татарюка вибрані зістали членами заряду того стоваришеня О. Григорий Зінка, сотрудник і Петро Романюк, господар з Озерян.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Тернопіль, дня 29 мая 1909.

Doniesienia prywatne.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

DONIESIENIE!

W roku 1909 umieszcza

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najwybitniejsze utwory ostatnie znakomitych pisarzów polskich, Powieści — Nowele — Poezye — Podróże — Felietony — Kroniki Tygodniowe — Przegląd literacko-artystyczny — Wieczory teatralne i muzyczne — Sprawy społeczne — Sztuki plastyczne — Przegląd historyczny i t. d.

Osobny dodatek powieściowy w arkuszach. Numera specyalne bogato illustrowane.

Illustracye. Reprodukcye barwne najświetniejszych obrazów. Reprodukcye dwubarwne na oddzielnych kartonach.

Nadzwyczajne premium Tygodnika Illustrowanego

Dla uprzystępnienia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy **zniżyć cenę 12 tomów cennych** i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na **6 koron** rocznie za 12 tomów lub **1 kor. 50 hal.** kwartalnie za 3 tomy, czyli zaledwie po **50 hal. za duży tom,** zawierający od 200—400 stron ścisłego druku. — Cena księgarska tomów **37 kor. 50 hal.**

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika" znaczne zniżenie ceny wspaniałego, pomnikowego wydawnictwa

Album malarzy polskich w reprodukcyach barwnych

a mianowicie zamiast **27 kor.** za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko **18 kor.**, z przesyłką **21 kor. 50 hal.**

Cena kompletów dzieł Sienkiewicza wydanych w latach poprzednich 81 tomów za dopłatą **86 kor.** za tomy w oprawie. (Nabywać można także seryami).

Prenumeratę przyjmują:

ADMINISTRACYA TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:					W Galicyi z przesyłką pocztową:				
kwartalnie:	kor.	6·80,	z książkami kor.	8·30	kwartalnie:	kor.	7·20,	z książkami kor.	8·70
półrocznie:	„	13·60,	„ „	16·60	półrocznie:	„	14·40,	„ „	17·40
rocznie:	„	27·20,	„ „	33·20	rocznie:	„	28·80,	„ „	34·80

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Ogłoszenie.

Zarząd masy rozbiorowej Ludwika Goldberga rozpisuje ofertową sprzedaż pretensyi masalnych bez poręki za należność i ściągalność. na łączną kwotę minimalną 59.296 kor. 77 hal. opiewających, za ceną minimalną 25% kapitału przez te pretensye reprezentowanego. Wykaz pretensyi można przeglądać w aktach c. k. Sądu krajowego we Lwowie lub też u podpisanego zarządcy. Oferty przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 kor. należy wnieść na ręce podpisanego zarządcy najdalej do 15 lipca 1909.

Dr. Samuel Pohl, ul Kościuszki l. 2.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstal.

Bei der am **1 Juli 1909** stattgehabten **dreiundfünfzigsten Ziehung** der 4%igen **50-jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K 200:

7684 11785 12035 12369 14836

à fl. 500 = K 1000:

2744 10457 10639

à fl. 1000 = K 2000:

1241	1246	5220	24062	33676	49475	74705	104619
1242	1247	14581	26696	35059	50455	74906	104817
1243	1249	20620	26900	43253	63340	76995	104969
1244	1250	23847	28218	46609	68888	100497	105025
1245							

à fl. 5000 = K 10.000:

1481

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1. Oktober 1999** an bei der **Hauptcassa in Wien.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. Oktober 1909 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4%-ige 50-jährige Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. 100 = K 200:

94	1655	1805	1898	2312	2616	2866	3599	3767	4058	4295	4406	4513	13155	33623
292	1672	1807	2218	2505	2656	2972	3601	3794	4067	4305	4422	4622	16269	33795
354	1725	1812	2229	2517	2715	2973	3660	3825	4105	4307	4427	4749	16715	35416
814	1748	1831	2230	2557	2842	3516	3661	4006	4244	4310	4461	4776	21942	35720
1396	1773	1865	2231	2593	2864	3517	3766	4053	4253	4367	4462	8495	24921	

à fl. 500 = K 1000:

112	227	517	711	831	903	938	947	1106	1146	1159	7242	11494	15045
176	320	620	744	887	925								

à fl. 1000 = K 2000:

41	1793	3477	4467	4982	4987	7169	8016	8305	9806	10896	15644	50567	71285
170	2165	3785	4651	4985	6701	7170	8020	8337	9824	11024	17996	53430	103326
1546	2440	3915	4981	4986	7163	7541	8223	8873	10849	13007	46933	69878	103921

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.